

PALUKI

I ZIEMIA
MOGILEŃSKA

NR

45

PISMO LOKALNE ROK VI /NR 246/ 7 LISTOPADA 1996 ISSN 1232-0951 INDEKS 322547 CENA 1,20 ZŁ /12.000 ZŁ/ WYDANIE 0

PALUKI od tygodnia ukazują się już w każdy czwartek

Trzemeszno

Będzie myjnia

Na XXVII sesji Rady Miejskiej w Trzemesznie 25 października podjęto uchwałę w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieruchomości położonej w Trzemesznie o powierzchni 2.596 m² w planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczonych pod zabudowę usługową.

Według planów w tym miejscu powstanie myjnia samochodowa i stacja paliw. Przetarg odbędzie się 14 listopada.

Tego dnia podjęto też uchwałę w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy. Zmiany te związane były przede wszystkim ze zwiększeniem środków z budżetu państwa, dokonaniem decyzjami wojewody, na opiekę społeczną, wybory do izb rolniczych, dotacje na infrastrukturę, zwiększenie w dziale oświata i wykonanie ponadplanowych dochodów.

Trzecia z podjętych uchwał dotyczyła bezprzetargowej sprzedaży działki budowlanej na rzecz spadkobierców byłego właściciela nieruchomości w Trzemesznie przy ul. Kopernika, a czwarta - oddania w użytkowanie wieczyste w trybie bezprzetargowym części przyległego gruntu, który nie może być wykorzystany jako odrębna działka budowlana.

MAGDALENA KAMIŃSKA

Mogilno

Krzyż stanął na nowym cmentarzu

27 października odbyła się w parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy uroczystość poświęcenia krzyża, który stanął później na nowym cmentarzu tej parafii.

We mszy św. uczestniczyli księża z dekanatu oraz rzesze wiernych. Następnie wszyscy udali się w procesji na cmentarz.

Policja wyłączyła z ruchu ulicę Tadeusza Kościuszki od strony Stawisk, dzięki czemu orszak procesyjny mógł spokojnie przebiec ponad kilometrów drogę. Procesję otwierali ministranci z lampionami, były poczty sztandarowe, księża, przedstawiciele kół synodalnych działających przy parafii, mogileńska orkiestra dęta pod batutą Eugeniusza Spólnika oraz rzesze wiernych.

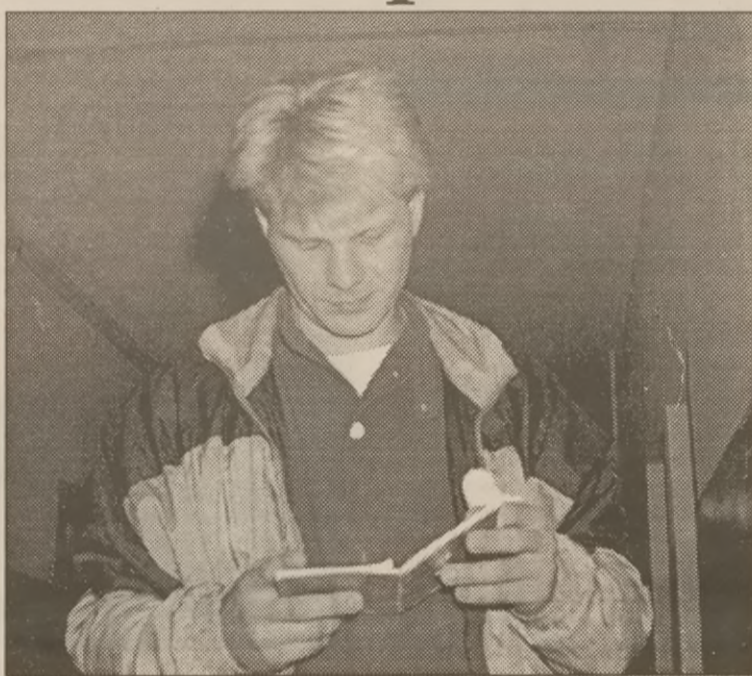
O 18⁰⁰ krzyż przy pomocy dźwigu oraz parafian został przytwierdzony do postumentu. Krzyż wykonany z drewna modrzewiowego ufundował kierownik tarcz w Gębicach Roman Hibner. Przy krzyżu pełnili wartę harcerze z pochodniami.

MAREK HOLAK

Barcin jest jedynym miastem w regionie, w którym 9 listopada organizowane są uroczystości z okazji 51 rocznicy zakończenia działań wojennych II wojny światowej (zakończonych 2 września 1945). Szczegółowy plan obchodów 11 listopada zamieszczamy na stronie 15 i 16.

Rozpoczął się protest lekarzy

Zwolnienie na recepcie



Przychodnia Rejonowa w Żninie, środa, godzina 13⁰⁰. Ten pacjent przed chwilą otrzymał zwolnienie wypisane na recepcie
fot. Maria Warda

Akcję protestacyjną lekarzy przeciw niedoinwestowaniu i braku skutecznej reformy służby zdrowia zainicjowały w całej Polsce Okręgowe Izby Lekarskie zgodnie z uchwałą Naczelnej Izby Lekarskiej. Lekarze, którzy przyłączyli się do tej akcji, nie wydają pacjentom zaświadczenia o czasowej niezdolności do pracy na druku MZ L4a, chociaż go wypisują. Druk zostaje w przychodni, a jego dalsze losy są dla lekarzy wielką niewiadomą.

Od 4 listopada pacjent otrzymuje jedynie zwolnienie wypisane na druku recepty. W myśl instrukcji, wydanej przez Bydgosko-Piłską Izbę Lekarską, nie musi na niej figurować pieczęćka służby zdrowia. Zaświadczenie ma zawierać: dane identyfikacyjne pacjenta (imię, adres, numer dowodu osobistego), czas na jaki wydano zwolnienie, kod literowy, datę wydania zwolnienia oraz podpis i ważną pieczęćkę lekarską z numerem statystycznym i adresem lekarza.

Równoległe do zwolnienia na druku recepty, lekarz wypełnia druk L-4, jednakże bez numeru choroby. Wszystkie druki zostaną zachowane w bloczku. Lekarze mają zakaz wydawania ich komukolwiek tj. zakładom pracy, przelozonym i innym przedstawicielom administracji. Mają posłużyć do eskalacji form protestu. Jak to będzie wyglądało w praktyce, jeszcze nie wiadomo. Jego forma jest w tej chwili opracowywana. Być może wszystkie po dłuższym okresie zostaną wysłane do premera.

cd. na s. 7

Mogilno

Niemiec chce kupić Agromet



Siedziba firmy Agromet - Mogilno przy ul. Magazynowej

fot. Marek Holak

Kilkanaście dni temu przebywał w Mogilnie Marcin Kordes, właściciel zachodniej firmy Kordes. Spotkał się z władzami Mogilna, by porozmawiać o możliwościach kupna mogileńskiego przedsiębiorstwa Agromet.

Firma Kordes mieści się w małym niemieckim miasteczku Harsefeld i już od kilku lat współpracuje z mogileńskim Agrometem. Gdyby transakcja doszła do skutku, mogilanie cieszyliby się z takiego obrotu sprawy. Agromet

już od dawna stał bardzo kiepsko ekonomicznie, nie odprowadzał należnych gminie podatków. Wpisał się jednocześnie bardzo mocno w krajobraz mogileńskich zakładów pracy. Wiele rodzin całe swe życie zawodowe związało z tą firmą. Nie chcieliby znaleźć się na bruku w przypadku bankructwa zakładu.

Cieszyć się będą także władze gminy, gdyż kasa miejska wzbogaci się o tak potrzebne miastu zlotówki.

cd. na s. 7

Trzemeszno

Jeśli azbest - nie biorą odpowiedzialności

Niemiecka firma Eternit, która chce przejąć akcje Izopolu nie chce brać na siebie żadnej odpowiedzialności za choroby zawodowe oraz skutki spowodowane produkcją opartą na azbecie, jeśli minister przemysłu da przyzwolenie na dalsze używanie go do produkcji.

Zarządowi do dziś nie udało się wprowadzić technologii bezazbestowej, co stało się źródłem obecnych kłopotów. Przewodniczący zakładowej Solidarności Tadeusz Skrzypczak mówi, że Zarząd chciał kupić technologię, ale nie ma od kogo. Kiedy w sprawie sytuacji w zakładzie próbowały zaangażować się związki, powiedziano, że nie są od tego, aby szukać rozwiązań dla zakładu. Teraz chodzi o to, aby mądrze skonstruować pakiet socjalny.

Tymczasem niemiecka firma Eternit zachowuje się bardzo kapryśnie. Tadeusz Skrzypczak mówi, że kiedy o wykupieniu akcji rozmawiano w kwietniu, kontrahenci zgadzali się na każdą wersję i obiecywali zatrudnienie wszystkich pracowników. Dziś zmieniają zdanie.

ciąg dalszy na stronie 3

NAJTAŃSZY
OPAŁ
W REGIONIE



z bezpłatną dostawą
na terenie Żnina oraz powyżej
5 ton poza Żninem

- ◆ kostka
- ◆ orzech
- ◆ groszek
- ◆ miął

• Sprzedaż na raty
bez zyrantów.
Kredyt w pół godziny!

• Zapraszamy

ŻNIN, ul. Składowa 4, tel./fax (0-534) 22-191, 22-192
RUSIEC, woj. piłskie, tel. (0-67) 61-10-03

Z policyjnego notesu

30 października z posesji przy ulicy Wyczółkowskiego ukradziono rower górski MTB Victus Dynamite o numerze ramy MN 96052208, koloru bordowego, o wartości 580 zł. (dd)
31 października w Junczewie (gm. Janowiec Wkpl.) kierujący fiatem 126p mieszkaniec Słębowa na prostym odcinku drogi zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Kierowca doznał licznych obrażeń. (dd)
1 listopada Komisariat Policji w Rogowie został powiadomiony, że pomiędzy 2 października a 1 listopada nieznany sprawca ukradł z magazynu zbożowego należącego do gospodarstwa rolnego Skarbu Państwa w Złotnikach 3 tony ziarna pszenicy o wartości 1.740 zł. Ustalono sprawcę kradzieży i odzyskano część pszenicy. (dd)
1 listopada o 11³⁰ powiadomiono Komisariat Policji w Janowcu o włamaniu na ulicy Ogrodowej do mercedesa należącego do berlińskiej firmy Carpentier Belgie, z którego po wybitciu bocznej szyby skradziono telefon komórkowy matra, o wartości ok. 1.000 zł. (dd)
2 listopada w Rynarzewie samochód volkswagen jetta wpadł do rowu. Kierowca Stanisław S. nie odniósł obrażeń ciała, potrzebna była tylko pomoc by samochód wyciągnąć z rowu. (zj)
W nocy z 2 na 3 listopada w Turze (gm. Szubin) nieznani sprawcy wybili szybę w oknie wystawowym sklepu Gminnej Spółdzielni w Szubinie i ukradli wyroby monopolowe oraz spożywcze o wartości 1300 zł. Sklep był zabezpieczony systemem alarmowym i pomimo jego zadziałania nikt z mieszkańców miejscowości nie zainteresował się i nie odstraszył włamywaczy. (zj)
3 listopada w Turze (gm. Szubin) nieznani sprawcy ukradli fiata 126p. Samochód odnaleziono w Oleku (gm. Szubin) z licznymi uszkodzeniami, które wyceniono na 1.000 złotych. (zj)
W nocy z 3 na 4 listopada włamano się do sklepu w Ryszewie. Sprawcy dokonali kradzieży wódek, win, czekolady, gum do żucia i papierosów o wartości 2.000 zł. Policja z Rogowa ustaliła i zatrzymała sprawców włamania, którymi okazali się

mieszkańcy Ryszewa. Najstarszy z nich 17-latek nie uczęszcza do szkoły. Pozostali sprawcy (15 i 14 lat) uczęszczają do szkoły podstawowej. Skradzione towary odzyskano. (dd)
4 listopada powiadomiono policję w Janowcu o włamaniu do Urzędu Miejskiego, skąd skradziono trzy maszyny elektryczne (citizen nr 10646316345 FP, citizen nr 31182911345 FP, casio c nr 3016993) o wartości 1.300 zł. (dd)
4 listopada w Żninie na ulicy Klemensa Janickiego kierująca fiatem 126p mieszkanka Murczyna potrafiła wybiegającego

Szubin

Naczelnik poczty brał pieniądze

Marek R. naczelnik Urzędu Pocztowego w rejonie gminy Szubin kilkakrotnie zagarniał wypłaty dokonywane przez klientów poczty. Udowodniono sześć przypadków zagarnięcia pieniędzy wpłacanych przez spłacających raty ludzi. Za przywłaszczenie kwoty 531,70 groszy został we wrześniu skazany na karę roku pozbawienia wolności z zawieszeniem na 3 lata, wypłacenie 200 złotych grzywny oraz zakaz zajmowania stanowisk z odpowiedzialnością materialną.

Wyrok wydany przez sąd nie zakończył sprawy. Okazuje się, że zagarniętych pieniędzy mogło być więcej.

Żnin

Ocena policji

28 października w Żninie odbyła się narada aktywno kierowniczego policji z udziałem zastępcy komendanta wojewódzkiego Romana Jędrzykiewicza, której przedmiotem była ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w rejonie żnińskim za trzy kwartały bieżącego roku w porównaniu z analogicznym okresem

roku ubiegłego.

W rejonie żnińskim odnotowano 352 przestępstwa, o 21 mniej niż w roku ubiegłym.

Wykryto 270 przestępstw uzyskując 76,3% wykrywalności. Stosunkowo wysoki wskaźnik wykrywalności uzyskano w przestępstwach o charakterze kryminalnym - wyniósł on 72,3%. Pociągającym zjawiskiem był spadek o 50% udziału nieletnich w przestępstwach kryminalnych.

Nadal niepokojącym zjawiskiem jest utrzymujący się wysoki wskaźnik zdarzeń drogowych. Odnotowano 152 zdarzenia drogowe, w tym 49 wypadków z ofiarami w ludziach i 103 kolizje drogowe. Pomimo, że w porównaniu z rokiem ubiegłym liczba wypadków zmalała, to ich skutki były groźniejsze i pochłonęły więcej ofiar. Zginęły 4 osoby, a 71 zostało rannych.

Zdaniem zastępcy komendanta wojewódzkiego Romana Jędrzykiewicza załoga Komendy Rejonowej Policji w Żninie dobrze wypełnia swoje obowiązki i lokuje się w czołówce komend rejonowych policji województwa bydgoskiego.

MAGDALENA KAMIŃSKA



ZMARLI

Włodzimierz Stawicki, 1. 59 (Goryszewo) 27 X;
Marian Karczyński, 1. 72 (Mogilno) 28 X;
Edward Czerniawski, 1. 52 (Żnin) 28 X;
Barbara Frąszczak, 1. 56 (Mogilno) 30 X;
Wiktoria Prętko, 1. 80 (Bielice) 30 X;
Henryk Dłutowski, 1. 64 (Dąbrowa) 30 X;
Marta Wojteczak, 1. 82 (Chraplewo) 30 X;
Monika Brzycka, 1. 68 (Szubin) 31 X;
Weronika Jarmuł, 1. 62 (Mogilno) 31 X;
Czesław Mieczkowski, 1. 77 (Mogilno) 31 X;
Aleksandra Kula, 1. 49 (Białotul) 31 X;
Czesław Stanisław Świtla, 1. 69 (Żnin) 31 X;
Franciszek Miko, 1. 65 (Wilczkowo) 1 XI;
Jadwiga Halina Szczepaniak, 1. 76 (Żnin) 3 XI;
podali do druku: Paweł Grządziela, Krzysztof Dereziński, Teresa Dytman, Danuta Siwak

30 października 1996 r. odeszła od nas na zawsze

s. † p.

BARBARA FRĄSZCZAK

długoletni, sumienny i odpowiedzialny pracownik Szkoły Podstawowej nr 3 w Mogilnie.

Jej nagła śmierć wstrząsnęła wszystkimi, którym była bliska. Umarł człowiek o wielkim sercu i wyjątkowej uczciwości.

Dyrekcja, nauczyciele, pracownicy i uczniowie SP nr 3 w Mogilnie

Szubin

Dwudziestolatek z czterema wyrokami

Dariusz H. wychowanek zakładów poprawczych ma zaledwie 20 lat, a do roku 1995 już czterokrotnie był karany. Prokuratura Rejonowa w Szubinie skierowała do Sądu Rejonowego w Szubinie kolejną sprawę przeciwko młodemu człowiekowi. Został on oskarżony o dokonania

nie w czerwcu br. kradzieży z włamaniem do lokalu gastronomicznego na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Wąsoszu. Pokonując kraty i zabezpieczenia wszedł do środka, skąd zabrał piwo, słodycze i inne towary o wartości 250 złotych.

MARIA WARDA

Żnin

Akcja Znicz '96

1 listopada i w dniach poprzedzających, zgodnie z poleceniem Komendy Głównej Policji, została przeprowadzona akcja pod hasłem Znicz '96.

W okresie przedświątecznym zanotowano jeden wypadek drogowy i kilka kolizji, które zakończyły się niegroźnymi stłuczkami.

Z relacji funkcjonariuszy wynika, że kierujący pojazdami dostosowali się do uwag i apele kierowanych pod ich adresem przez środki masowego przekazu.

DOROTA DZICZEK

NAPISALI DO NAS:

Wiesław Górski - Teatr Polski w Bydgoszczy.
Stanisław Lewicki - prezes Towarzystwa Szlaku Piastowskiego w Strzelnie.
Zenon Erdmann z Szubina.

ZAPISILI NAS:

Urząd Gminy i Miasta, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, parafia św. Archaniola, Ochotnicza Straż Pożarna, Biblioteka Publiczna, Miejsko-Gminna Rada LZS przy współudziale szkół podstawowych i Liceum Ogólnokształcącego w Kcyni na uroczystości związane z 78 rocznicą odzyskania niepodległości.

PALUKI PISMO LOKALNE

Nakład 7.401 egz.

Wydawca i redaktor naczelny:

Dominik Ksiński

Redaguje zespół:

Eugeniusz Dobaczewski, Marian Kawka, Aleksander Kmiećkowski, Dominik Ksiński.

szef oddziału w Mogilnie:

Piotr Kaźmierczak

♦ Sekretarz redakcji: Mirosława Walczak. ♦ Reporterzy i korespondenci: Barcin: Kamila Mróz, Damastawek: Artur Bromberger, Dąbrowa: Paweł Domagalski, Gąsawa: Jacek Mielczarek, Janowiec: Sławomir Kujawa, Keynia: Józef Marosz, Labiszyn: Kamila Mróz, Mogilno: Marek Holak, Piotr Kaźmierczak, Krzysztof Polcyn, Paweł Grządziela, Rogowo: Magdalena Kamińska, Strzelno: Maria Lewandowska, Szubin: Maria Warda, Zyta Janowiak, Dorota Dzikzek, Trzemeszno: Małgorzata Kamińska, Wapno: vacat, Żnin: Maria Warda, Sławomir Kujawa, Dorota Dzikzek, Sport: Grzegorz Berdysz, Mariusz Kolasiński, Krzysztof Dereziński. Fotoreporter: Paweł Dobies, Rysownik: Leszek Małak, Dział reklam: Ewa Poliwka, Marek Olejnik. ♦ Adres redakcji: Żnin, plac Wolności 7, tel. (0-534) 209-28. Sekretariat, skład i łamanie: WUJON: Iwona Patecka, Ewa Walczak, Eliza Piechocka, Magdalena Pawlicka. Korekta: Beata Turek, Wanda Grabowska, Ola Suchańska, Stanisław Tyrakowski. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Bydgoszczy, ul. Wojska Polskiego 1. Kolportaż: Poczta Polska SA, "Ruch" SA. ♦ Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów. Za treść reklam i ogłoszeń oraz zmiany w programie telewizyjnym nie odpowiadamy.

♦ Konto bankowe: Paluki, Pismo lokalne, BG o/Żnin, 300878-9090-136. ♦ Prenumeratę pocztową przyjmują wszyscy listonosze i urzędy pocztowe w całym województwie bydgoskim. ♦ Na terenie całego kraju i za granicą prenumerata prowadzona jest przez Ruch SA o/Kujawy w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 104-108.

Złote Gody

50 lat pożycia małżeńskiego

29 października państwo Krystyna i Bernardyn Wójkowscy ze Żnina obchodzili pięćdziesiąt rocznicę pożycia małżeńskiego. W Urzędzie Stanu Cywilnego w Żninie małżonkom zostały wręczone medale Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Państwo Wójkowscy całe życie spędzili na Żulawach. Trzy lata temu przeprowadzili się do swego syna, który mieszka z rodziną w Żninie przy ul. Aliantów.

Szanowni Jubilaci wychowali troje dzieci i oczekali się sześciorga wnucząt.

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Teresa Dytman złożyła na ręce małżonków gratulacje i kwiaty, wypito tradycyjną lampkę szampa.



Od lewej: Barbara Skibicka (zastępca kierownika USC), Jubilaci Krystyna i Bernardyn Wójkowscy, kierownik USC Teresa Dytman. fot. Dorota Dzikzek

DOROTA DZICZEK



PRZYSZLI NA ŚWIAT

1 IX: Joanna Szymkowiak (Wasielewo)
10 X: Mateusz Gromelski (Trzemeszno)
11 X: Zuzanna Nowakowska (Chabsko), Żaneta Wiśniewska (Kierzkowo), Marta Kasprowicz (Trzemeszno)
12 X: Lidia Papis (Czerńnik), Grzegorz Wiśniewski (Płaczkowo)
14 X: Kamila Kolberg (Zieleń)
17 X: Karolina Bosiacka (Gębice)
18 X: Gracjan Ridwelski (Trzemał), Monika Włodarczyk (Kamieniec), Joanna Nowaczyk (Trzemał), Patryk Strzelecki (Żnin)
20 X: Angelika Bleja (Świerkówiec)
22 X: Marta Krzewina (Smerzyn), Aleksandra Wesół (Gąbin), Adrian Skoczylas (Zamość), Sylwester Piotr Płaczkowski (Mieczkowo)
24 X: Hubert Szymański (Junczewo)
25 X: Marta Błaszczak (Kcynia)
27 X: Olga Aleksandra Szymańska (Chomętowo), Oliwia Kalaczyńska (Bydgoszcz)
28 X: Bartłomiej Bereźnicki (Marcinkowo Górne)
30 X: Daria Sobkowska (Złotniki), Dawid Tomasz Grzecka (Rogowo)
1 XI: Edyta Gramza (Żnin)
3 XI: Katarzyna Czajkowska (Cotoń)



POBRALI SIĘ

9 X: Jolanta Majchrzak (Trzemeszno) i Waldemar Kędziński (Kozłowo), Beata Julkowska (Wymysłowo) i Karol Szpranger (Płaczkowo)

Mogilno

Pornografia dla dzieci

Mogileński ogień Ruchu Odbudowy Polski złożyło do Prokuratury Rejonowej w Mogilnie doniesienie z prośbą o wszczęcie postępowania z urzędu przeciwko wydawcy oraz dystrybutorowi (Ruch S.A.) zeszycu Szkolny humor nr 7 (10) '96.

W uzasadnieniu autorzy wniosku stwierdzają, że wydawca zeszycu publikuje rysunki o symbolice erotycznej (str.3), rymowanki i dowcipy zawierające wiele wulgaryzmów erotycznych (str.4 i 13), a także fotografie o podtekście pornograficznym (str.5).

Wnioskodawcy sądzą, że tytuł tego zeszycu wprowadza w błąd i prowokuje do jego kupowania przez dzieci najmłodszych klas szkoły podstawowej. Z kolei łatwy dostęp tej publikacji może powodować demoralizację wśród dzieci i młodzieży.

Mogileński Ruch Odbudowy Polski uważa w związku z powyższym, że wydawanie tego typu zeszyców jest szkodliwe społecznie i nosi znamiona przestępstwa.

PIOTR KAŹMIERCZAK

Prenumeratę "Pałuk" możesz zamówić na pocztę lub w kiosku "Ruch"

UNIGUM PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE

Żnin, ul. Szpitalna 20 (STARY SPOMASZ), tel. 280-77

AUTORYZOWANY DEALER: * STOMIL s.a. - Olsztyn, * TC Dębica s.a., * Goodyear * Michelin, * Pirelli, * Centra s.a. - Poznań, * PZL - Sędziszów

* OPONY * AKUMULATORY * FILTRY

SERWIS OPON * MONTAŻ * DEMONTAŻ * WYWAŻANIE BEZPŁATNIE!

Zakład Usług Pogrzebowych "ALWI"

A.W. Wnuk, ul. Składowa 20, Żnin, ul. Śniadeckich 20, Janowiec Wilkp., tel. 23-117

NAJTAŃSZA FIRMA POGRZEBOWA

- szeroki wybór trumien (ceny od 150 do 1.500),
- karawany: mercedes, volvo,
- transporty krajowe (niskie stawki za 1 km),
- ekshumacje zwłok,
- płatności po wykonaniu usługi, - trąbka gratis od firmy,
- rozliczenia ZUS, - stojaki do wiercy, wazony na ceremonii.

W trudnych sytuacjach możesz na nas liczyć 24 h/dobę. Tel. 21-060

Jeśli przejmą, to bez wysypiska

cd. ze s.1

Pakiet socjalny przywieźli pod koniec października, na pół godziny przed rozmowami, a mieli przecież pół roku na załatwienie spraw.

Rozmowy toczą się na dwóch płaszczyznach. Bierze się pod uwagę zarówno planowane wejście w życie zakazu używania azbestu do produkcji oraz przedłużenie pozwolenia na jego używanie.

W pierwszym wariancie Niemcy chcą zwolnić 90 osób oraz dodatkowo 200 urlopować lub zwolnić na rok z gwarancją zatrud-



Wysypisko Izopolu w Pasiece

fol. Maria Warda

nienia. Niemiecka firma nie chce brać na siebie żadnej odpowiedzialności za choroby zawodowe oraz skutki

spowodowane produkcją opartą na azbestie, jeśli minister przemysłu da przyzwolenie na dalsze używanie go do produkcji.

Finowie, którzy zgodnie z umową mają odkupić od Niemców dział wełny mineralnej, również noszą się z zamiarem zwolnienia 90 osób.

Zagraniczni kontrahenci wiedzą, że zakład jest w trudnej sytuacji, dlatego stawiają twarde warunki. Nie chcą przejąć kotłowni znajdującej się na terenie zakładu, a ogrzewającej mieszkania w mieście, hotelu, ośrodka wczasowego w Gołąbkach oraz wysypiska odpadów produkcyjnych w Pasiece. Wszystkie te obiekty zaproponowano do przejęcia gminie.

Problem przedstawiony został na sesji przez burmistrza **Marka Gotową**. Rada postanowiła rozważyć ofertę.

Zwolnienia nie będą tak drastyczne, jeśli ministerstwo da zezwolenie na używanie do produkcji azbestu. Wówczas zostaną zwolnieni jedynie pracownicy obsługujący obiekty przewidziane do przekazania gminie.

Sytuacja *Izopolu* jest o tyle dziwna, że zakładowi nie grozi krach ekonomiczny. Firma ma się dobrze, a na dalszym być albo nie być zakładu zaważy technologia, którą mają wnieść Niemcy oraz jej brak ze strony polskiej.

Faktem jest, że *eternit*, którego produkcja oparta jest na azbestie jest najtańszym pokryciem dachowym i w związku z tym szybko znajduje klienta. Jak powiedział nam **Tadeusz Skrzypczak** ministrowie, najpierw **Wiesław Kaczmarek**, a teraz **Klemens Ścierski** - gwarantowali zarządowi podczas różnych spotkań, że nie będzie problemu z przedłużeniem zgody na używanie azbestu. Tymczasem do końca roku zostało już niecałe dwa miesiące, a sprawa się przeciąga.

MARIA WARDA

PALUKI
Fakty,
na które czekasz

uderzenia pięścią, ale nie można wykluczyć pojedynczego kopnięcia. Podejrzani nie przyznają się do przedstawionej wersji. Kategorycznie zaprzeczają, aby kopali bądź uderzyli Rafała K. Potwierdzają natomiast, że wyprawdzili pokrzywdzonego z lokalu, bowiem zakłócał spokój gościom w barze.

Świadek **Marek P.** z Józefowa koło Warszawy przyznaje, że przyszedł do *Baški*, aby coś zjeść, a tymczasem został pobity. Według jego zeznań zaczął go Rafał K., z opresji wybawili go Adam U. z ochroną. Świadek pomimo, że został pobity, nie chciał, aby wzywano policję.

Katarzyna O. z kolei zeznała, że świadek **Marek P.** bardzo wulgarnie wyraził się o koleźce **Rafale**. **Katarzyna** była badana przez biegłą z dziedziny psychiatrii **Helene Górna**, która pozytywnie wypowiedziała się o dziewczynę. **Katarzyna O.** jest młodą dziewczyną, dlatego Sąd chciał się zorientować, czy nie fantazjuje.

Na procesie, który odbył się pod koniec października nie mógł wypowiedzieć się poszkodowany **Rafał K.** W noc poprzedzającą rozprawę został dotkliwie pobity. Przewodniczący **Wojciech Jarzembki** został poinformowany, że świadkowi odgrażano się tymi słowami: *jutro jest twoje ostatnie wejście do Sądu...*

Przewodniczący ostrzegł oskarżonych, że jeśli ktokolwiek ze świadków sprawy zostanie poszkodowany, Sąd z całą odpowiedzialnością podejdzie do sprawy. **Adam U.** bronił się, że przecież nie jest niczym stróżem. Mówił, że **Rafał U.** też ma na sumieniu niejedno.

Dalszy ciąg procesu odbędzie się 13 listopada.

MARIA WARDA

Żnin

Coca-cola przed fabryką Pepsi



Żniński wiatr pomaga żnińskiej "Pepsi"

fol. Dorota Dzięczek

Coca-Cola walczy o klienta jak lew. Nie żałuje pieniędzy na reklamę swojego wyrobu. O zakrojonej na szeroką skalę akcji reklamowej pisał w 9 numerze *Paluk Michał Strzelecki* w artykule *Rynek żniński tylko marketing czy także architektura*.

Ostatnie posunięcie *Coca-Coli* na tym polu zadziwiło żninnian. Otóż niemal u wrót *Pepsi-Coli* wyrosła olbrzymia butelka *coca-coli* zachęcająca do spożywania tego napoju. Butelka została umieszczona na 4-piętrowym budynku administracyjnym *Spomaszu*.

Prezes *Spomaszu* **Jan Bromberek** nie ukrywa, że zakład otrzymał za reklamę pewną sumę. Podkreśla jednak, że kiedy *Coca-Cola* złożyła ofertę na umieszczenie reklamy nie odpowiadano jej natychmiast. Najpierw zawiadomiono sąsiada. *Pepsi* nie była

zainteresowana, więc ofertę *Coca-Coli* przyjęto.

Barbara Szolomicka rzeczniczka prasowa *Pepsi* nie sądzi, by umieszczenie na budynku *Spomaszu* reklamy *coca-coli* miało wpływ na współpracę z sąsiadem (*Spomasz* wykonywał drobne usługi na rzecz *Pepsi*). Jest zdania, że murów i ścian starczy w Żninie dla każdego, a do reklamy każdy ma prawo. Zapewnia jednocześnie, że *Pepsi* również przywiązuje dużą wagę do reklamy.

Przy okazji dowiadujemy się, że w fabryce wszystko idzie zgodnie z planem. Trwają prace nad uruchomieniem produkcji.

Póki co, żnińskiemu zakładowi pomaga żniński wiatr, który zniszczył część konstrukcji przedstawiającej imponujących rozmiarów butelkę *coli*.

MARIA WARDA

Świadek pobity w przeddzień rozprawy

Różnie mówią o żnińskiej restauracji *Baška* jej bywalcy. Jedni chwalią lokal, inni sugerują, że to przysłowio-
wa *Czerwona oberża*. Trudno przewi-

nie twarzy w postaci ofiar naskórka. W sprawie wypowiedział się biegły, który stwierdził, że złamanie tego typu jest dość charakterystyczne dla



Bar "Baška".

fol. Maria Warda

dzieć co powie swoim przyjacielom w stolicy przypadkowy gość, który wstąpił się zabawić, a ostatecznie obejrzał po grzbiecie, dzięki czemu miał okazję poznać okazały budynek na placu Wolności, gdzie musiał zgłosić się jako świadek pobicia.

Kto kogo bił usiłuje ustalić Sąd. Ława oskarżonych w wydziale karnym dobrze znana jest współwłaścicielowi *Baški* **Adamowi U.**, gdyż za siada na niej często. Tym razem towarzyszą mu bracia **Robert** i **Jacek D.** dobrze ułożeni chłopcy, zatrudnili się w restauracji jako ochraniarze.

Panowie oskarżeni są o to, że działając wspólnie i w porozumieniu pobili bez powodu **Rafała K.** gościa lokalu. Historia działa się w nocy z 24 na 25 maja. **Rafał K.** przyszedł z kolegą do restauracji około godziny 23⁰⁰. Wcześniej wypił 100 gram wódki. Na miejscu bawili się, rozmawiali, wypili drinka i piwo. Nagle - jak wynika z aktu oskarżenia - podszedł do niego **Adam U.** w towarzystwie **Jacka** i **Roberta D.** i uderzył gościa pięścią w twarz. Pokrzywdzony upadł na ziemię. Wówczas trzej mężczyźni zaczęli go kopać po całym ciele. Byli świadkowie, próbowali interweniować i załagodzić konfliktową sytuację. Bez rezultatu. Bracia **Robert** i **Jacek D.** podnieśli leżące i wyprowadzili na zewnątrz. W tym czasie **Adam U.** ponownie uderzył pokrzywdzonego pięścią w twarz (razy zadawał mając na rękach rękawice nabite cekinami). Podejrzani po wyprowadzeniu pokrzywdzonego z lokalu zostawili go leżące na chodniku.

U **Rafała K.** lekarz stwierdził złamanie kości nosowej bez przemieszczenia oraz powierzchowne stłucze-

TWARÓG AUTO - SALON

Polonez. Nowa jakość w naszej rodzinie.

Przyjedź starym - Wyjedziesz nowym. Satysfakcja Gwarantowana!

oferuje:

NISSAN

DAEWOO-FSO

oraz samochody używane

Raty 14,5% bez żyrantów

10% wpłaty przyjmujemy w rozliczeniu samochodów używanych

Piła: al. Poznańska 200 tel: (067) 123 246
Wągrowiec: ul. Kcyńska 56 tel: (067) 620 150

Niewydolność finansowa

Pałucka Fundacja Ekologiczna została powołana do życia 6 kwietnia 1995 roku. Tego dnia podpisano w kancelarii notarialnej w Żninie akt notarialny.

Żywość fundacji - choć krótki - obfitował w bardzo burzliwe wydarzenia, a nawet małe skandaliki. Najpierw Sąd odmówił rejestracji fundacji, później opuścił Żnin ochotnik Korpusu Pokoju **Joseph Rothstein**, który miał służyć radą, pomocą i doświadczeniem raczkującej fundacji. Na koniec wycofała się burmistrz **Barcina Ewa Gołąb**, która stwierdziła, że nie interesuje jej fundacja, która nie prowadzi działalności gospodarczej. Burmistrz Łabiszyna nie pojawił się u notariusza, kiedy podpisywany był nowy akt notarialny.

Fundacja, chociaż niezarejestrowana, działała. Miała zatrudnionego dyrektora, ponosiła koszty związane z utrzymaniem (zakwaterowanie ochotnika Korpusu Pokoju spoczywało na Urzędzie Miejskim w Żninie, pensje płacili mu Amerykanie). Rachunek zysków i strat za okres od 1 sierpnia 1995 do 31 lipca 1996 został przedstawiony na posiedzeniu Rady i Zarządu fundacji 30 sierpnia.

W pierwszym roku swej działalności (1 sierpnia 1995 - 31 lipca 1996) fundacja dysponowała kwotą 43.632 (436 milionów 320 tysięcy) zł. Złożyły się na nią wpłaty fundatorów: gmina Żnin 30.000 (300 milionów) zł, Rogowo 8.432 (84 mln. 320 tys.) zł., Gaśawa 2.000 (20 milionów) zł (zamiast deklarowanych 6.000 zł), Janowiec 5.000 (50 milionów) zł (zamiast deklarowanych 10.000 zł), wojewoda bydgoski 100 zł (1 milion) i

Pierwsze posiedzenie Izby Rolniczej

Północ kontra południe

22 października odbyło się w Bydgoszczy pierwsze posiedzenie Izby Rolniczej województwa bydgoskiego. Podczas spotkania dokonano wyboru władz statutowych Izby. W II turze głosowania prezesem wybrany został **Piotr Broszkiewicz** z Gostycyna, który uzyskał 61 głosów. Za kontrkandydata miał **Jana Gałązkę** z Dąbrowy, który otrzymał 48 głosów. Dokonano również wyboru komisji rewizyjnej w składzie: **Zofia Kozłowska** (gm. Żnin) - przewodnicząca, **Henryk Andrearczyk** z gminy Lniana, **Wiesława Głowińska** z gminy Sicienko i **Wiesław Kulas** z gminy Chojnice - członkowie.

Delegatem do Krajowej Izby Rolniczej została wybrana **Józefa Blajet** ze Skórek (gm. Rogowo).

Jak powiedział **Jan Bartecki**, członek Izby z Mielnia (gm. Mogilno) wśród delegatów, przynajmniej na pierwszym posiedzeniu, nastąpił podział na biedniejszą północ i bogatsze rolniczo południe województwa bydgoskiego. Świadczą o tym chociażby wyniki głosowania. Gminy północne lepiej się zorganizowały. Spotkały się wcześniej w Chojnicach, dogadały się i z odpowiednio przygotowanym planem i kandydatami przyjechały na pierwsze posiedzenie Izby. Dodał, że nie ma się czym przejmować, gdyż Izba ma działać dla dobra wszystkich rolników województwa, obojętnie czy są z północy, czy z południa.

MAREK HOLAK

Mieczysław Iciachowski 100 zł (1 milion).

Koszta realizacji zadań statutowych wyniosły 796,50 (7 milionów 965 tysięcy zł), koszta administracyjne: 32.849,50 (328 milionów 495 tys.) zł, w czym wynagrodzenia (wraz z narzutami na podatek i ZUS) - 28.311,68 (283 miliony 116 tysięcy) zł.

Fundacja zanotowała nadwyżkę kosztów nad przychodami w wysokości 26.803,81 (268 milionów 38 tys.) zł, nie pokryte zobowiązania wyniosły w sierpniu 1.262,68 (12 milionów 626 tys.) zł i obejmowały one place, podatek dochodowy i ZUS.

Pieniądze подарowane przez sponsorów nie wchodziły do budżetu fundacji, ponieważ nie była zarejestrowana. Przeznaczano je na akcje organizowane przez fundację (zakup worków na sprzątanie świata czy na Forum Ekologiczne zorganizowane w Liceum Ogólnokształcącym).

Spotkanie zarządu i Rady Funda-

Żnin

Nowy zarząd Spomaszu nie załamuje się

Minął miesiąc od powołania przez Radę Nadzorczą nowego zarządu *Spomaszu*. Włączenie odciętego przez ZEC ogrzewania było pierwszą jaskółką zapowiadającą wejście w nową, być może pomyślniejszą dla zakładu, erę.

Prezes **Jan Bromberek** powiedział, że wrzesień firma zakończyła wynikiem pozytywnym. Jednak - zastrzegając prezes - nie odważę się na podstawie tego jednego miesiąca prognozować, jaki będzie dalszy los "Spomaszu", miesiąc prezesury to za wcześnie, aby mówić o perspektywach czy szansach zakładu.

Pracowników *Spomaszu* czeka bardzo trudny okres. Jest wiele do zrobienia, jeśli chodzi o stronę organizacyjną. Po zwolnieniu części pracowników okazało się, że w wielu przypadkach ci, którzy zostali mają trudności z podołaniem obowiązkom rozłożonym dotąd na kilku pracowników. To pociąga konieczność dalszych zmian organizacyjnych. Trzeba będzie przesuwać ludzi z tych działów, w których jest ich za dużo, do tych, gdzie brakuje.

Jan Bromberek chciałby w nowy rok wejść z dopracowaną stroną organizacyjną. Zakład ma w dalszym ciągu braki finansowe wynikające z tego, że nie zostały spłacone stare zobowiązania.

Nadzieję na pozyskanie większej gotówki daje sprzedaż obiektów starego zakładu. Ma to nastąpić jeszcze w tym roku. Sprawa przedłuża się jedynie ze względów proceduralnych. Pieniądze mają spłynąć w momencie podpisania aktów notarialnych. Prezes zapewnia, że to, co leżało w gestii zakładu, zostało zrobione. Kiedy formalnościom stanie się zadość i należąca gotówka spłynie, część pieniędzy zostanie przeznaczona na uregulowanie starych zaległości, a część na materiały do produkcji.

Spomasz z powodzeniem produkuje przyczepy dla niemieckiego klienta. W dniu, w którym Rada Nad-

zorcza wybrała nowy zarząd, podpisano z nim wstępny kontrakt na produkcję w roku 1997. Był to dobry znak dla nowych szefów. Jan Bromberek ma zamiar ponownie wejść we wszystkie miejsca na rynku krajowym, z których zakład zniknął. Prezes uważa, że samo działanie służb marketingowo-handlowych to nie wszystko. Mówi: *Ten dział musi mieć przede wszystkim czym handlować. Trzeba skorelować działania tych służb z możliwościami produkcyjnymi firmy.*

Tego dnia prezes **Bogdan Świercz** przedstawił sprawozdanie z działalności z okresu przed rejestracją, przypomniał kłopoty z tym związane oraz sposoby ich rozwiązania, które w końcu doprowadziły do szczęśliwego końca. Prezes Rady Nadzorczej **Mieczysław Iciachowski** przyjął relację z zadowoleniem. Jednocześnie podkreślił, że życzeniem Rady Nadzorczej jest, aby do końca roku fundacja wypracowała widoczne efekty działalności. Rada doszła do wniosku, że prezes Pałuckiej Fundacji Ekologicznej musi być zatrudniony na pełny etat, a jego praca zdynamizowana. Ustalono, że zatrudniony będzie od 1 sierpnia do końca roku na czas określony, z wynagrodzeniem 1,5 średniej krajowej.

Do tego czasu według założeń Rady fundacja ma wypracować namacalne dowody działalności. Do końca roku ma zostać opracowany plan pracy fundacji. Od tego opracowania ma zależeć, co będzie robić w przyszłości.

Od 1 stycznia **Bogdan Świercz** obejmie na cały etat funkcję kierownika Rejestru Usług Medycznych w Żninie, w kuluarach przypuszcza się więc, że zrezygnuje ze stanowiska w fundacji.

MARIA WARDA

BIURO USŁUG KOMPUTEROWYCH
Miosław Marek
88-400 flin,
ul. Fabryczna 1/30
tel. (0-534) 22-179
oferuje:

MiM

KASY FISKALNE
• DATAPROCESS • OPTIMUS
• SPRZĘT KOMPUTEROWY
(komputery już od 1800 zł brutto),
• USŁUGI SERWISOWE,
• INSTALACJE,
• SYSTEMY SKLEPOWE.
Zadzwoń! Sprawdź ceny!

KASA FISKALNA DSA 4000



Teraz kupuj swoją gazetę w kiosku w czwartki! **PAŁUKI**

lechpol lechpol
Dziewierzewo

PRZYJMIE DO PRACY PRACOWNIKA NA STANOWISKO KSIĘGOWEGO

1/ Wymagane wykształcenie ekonomiczne oraz staż pracy w księgowości finansowej, w tym znajomość dekretacji dokumentów.
2/ Zgłoszenia telefoniczne: (0-52) 84-28-51 i 84-28-52 lub osobiste w siedzibie firmy: Szubin, ul. LWP 30.

Ośrodek Szkolenia Zawodowo-Dokształcający

KURSAL

informuje, że przyjmuje zapisy do:

- POLICEALNEGO STUDIUM EKONOMICZNEGO specjalność: finanse i rachunkowość
- STUDIUM EKONOMICZNEGO specjalność: finanse i rachunkowość
- ŚREDNIE STUDIUM SPOŻYWCZE specjalność: przetwórstwo mięsne, tech. żywienia

oraz na szkolenia BHP dla pracowników administracyjno-biurowych, robotników, osób dozoru i pracodawców, kursy czeladniczo-mistrzowskie również dla sprzedawców, obsługi suwnic i wciągarów, i inne.

Zapisy i informacje "KURSAL" Żnin, pl. Wolności 20, TEL. (0-534) 22-630 (wejście do biura od strony młyńska)

POMORSKIE SKŁADY DRZEWNE
CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Najniższe ceny!
SPRZEDAŻ RATALNA

Czynne: 8⁰⁰-18⁰⁰
sobota 8⁰⁰-13⁰⁰

SKŁAD HURTOWY TARCICY SUCHEJ
OKNA ZESPOLONE I JEDNORAMOWE, DRZWI
PŁYTY WIÓROWE SUROWE I LAMINOWANE
ARMATURA SANITARNA, RURY KANALIZACYJNE
POKRYCIA I ORYNNOWANIE DACHU
MATERIAŁY IZOLACYJNE, SYPKIE, KLEJE ATLAS

ŻNIN UL. SZPITALNA 20 (stary SPOMASZ)
TEL./FAX (0-534) 28-111.

Mała rozmowa o drogowym ruchu w Żninie

Dominik Księski: - Czy jadąc z ulicy Ogrodowej w stronę Dworcowej należy włączyć najpierw lewy, a potem prawy kierunkowskaz?



Taki układ skrzyżowania widzi przed sobą kierowca jadący od ulicy Ogrodowej w stronę Dworcowej (na wprost). W prawo ul. Mickiewicza prowadzi w stronę Rogowa, w lewo - w stronę Szubina. fot. Dorota Diczek

Marek Halajczak - Nie. Jest to bardzo dyskusyjne skrzyżowanie. Ale tu jedzie pan na wprost, więc kierunkowskazu pan nie stosuje. Oczywiście włącza go pan, gdy pan skręca na Bydgoszcz lub w stronę szpitala. Ale tylko wtedy.

- W 1991 roku publikowaliśmy plany przebudowy tego skrzyżowania. Czy jest jakaś szansa na nią?

- Trzeba by sprawę ruszyć.

- Kto rusza takie sprawy?

- Urząd Miejski. To jest skrzyżowanie dróg krajowych, więc finansowane byłoby z funduszy Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Bydgoszczy.

- Pisaliśmy kilka lat temu o projekcie założenia świateł na ulicy Mickiewicza na wysokości Kościuszki. Czy ta sprawa też została zapomniana?

- Nie. W 1997 roku planowane jest oznakowanie tego skrzyżowania podwieszonym znakiem informacyjnym Przejście dla pieszych z pulsującym żółtym światłem. Pod tym będzie umieszczona lampa uliczna oświetlająca skrzyżowanie - podobnie, jak to jest w Białych Błotach.

- Ulica Dworcowa, czyli obwodnica Starego Miasta, jest chyba źle wybudowana, skoro trzeba tam zwalniać do 40 km/godz. Ani szkół, ani osiedli, a tu zakręt, nieprzyjemne pochylenie.

- Właśnie. Ta ulica się zapada. Trzeba by zerwać wszystko, palować, na nowo zbudować, gdyż pod spodem jest torf. Ogromne pieniądze trzeba w to włożyć. Było dobrze zbudowane, ale się zapadło i teraz tam jest niekorzystny kąt pochylenia.

- Czy z parkingu przy Polskim Związku Motorowym nie można by zrobić przebiecia na Gnieźnię? I tak tamtędy ludzie jeżdżą.

- Na dziko.

- No tak - przez trawnik.

- Nie można zrobić na tej drodze tego typu wjazdu bez pasa włączenia do ruchu. A na niego miejsca nie ma.

- Czemu nie ma pasów ruchu na skrzyżowaniu Dworcowej, Janickiego i Gnieźnięskiej od strony 700-lecia?

- Były. Utrzymaniem tej drogi zajmuje się Urząd Miejski. Powinny być. Nie odmalowano ich - bodajże - po przeróbkach związanych z kolektorem ścieków.

- Od dłuższego czasu gryzie mnie problem: czy północna pierzeja Rynku (między Basztową a Jedyką) jest jednokierunkowa, czy dwukierunkowa? Na jej końcu w lewo jest zakaz skrętu, prosto - jeźdźnia jednokierunkowa, na ul. Śniadeckich - zakaz

ruchu.

- Ale z parkingu można się cofnąć w Rychlewskiego. Ta część Rynku jest dwukierunkowa.

- Czy tylko dla wygody policji zamknięty jest odcinek zachodni rynku?

- Gdyby tam był normalny ruch, stworzyłyby to niesłychaną kolonijkę. Pan mówi - wygoda. Ale policja nie może mieć problemu z szybkim wyjazdem z komendy. Zakaz ten nie jest dla naszej wygody, a dla sprawnego funkcjonowania.

- Czy na ulicy Średniej, gdzie - z braku miejsca - samochody nagminnie parkują w dwóch rzędach, a Straż Miejska przychodzi na pewniaka wystawiać mandaty, czy więc na tej ulicy nie można by namalować parkowania przy lewym krawężniku prostopadłe do osi jezdni?

- Może rzeczywiście byłaby taka możliwość, aby tam parkować pod kątem. Ten temat musiałaby rozważyć Komisja Ładu i Porządku Publicznego Rady Miejskiej.

- Po zmianie ulic Podmurnej i Pocztowej na jednokierunkowe, od Rynku do liceum jedzie się przez Kościuszki. Czy dopuszczenie jednokierunkowego ruchu przez Łączną nie uprościłoby sprawy?

- Łączna jest za wąska. Z klatki schodowej wychodzi się tam wprost na ulicę.

- Na oba skrzyżowania koło torów coraz trudniej wjechać. W ostatni wtorek z Rynku do Cukrowni trzeba było koło godziny 10 jechać (przez Kościuszki) 8 i pół minuty - tyle samo czasu, ile pokonuje się ten dystans piechotą. Co będzie dalej?

- Póki nie będzie obwodnicy, będzie coraz gorzej. Ulic przecież się nie poszerzy.

- Dziękuję za rozmowę.

- Dziękuję.

z kierownikiem Referatu Ruchu Drogowego KRP w Żninie aspirantem

MARKIEM HALAJCZAKIEM

rozmawiał DOMINIK KSIĘSKI

Łabiszyn

Odnaka dla rolnika

18 października na sesji Rady Miejskiej w Łabiszynie przewodniczący Rady Stanisław Urbaniak wręczył odznakę Zasłużonego Pracownika Rolnictwa Józefowi Najmowskiemu z Ojrzanowa. W imieniu mieszkańców sołectwa gratulacje wyróżnionemu złożył sołtys Henryk Buczkowski. Odznaka przyznawana jest przez Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej za duży wkład pracy w rolnictwie.

KAMILA MRÓZ

Kcynia

Perspektywy budownictwa mieszkaniowego

Problem budownictwa mieszkaniowego w Kcyni istnieje od lat. Przyczyną jest brak terenów uzbrojonych pod budownictwo wielorodzinne, a także specyficzna konfiguracja terenu, na którym leży miasto (wzgórze 136 m n.p.m.).

W ostatnich latach oddano 16-rodzinny budynek mieszkalny przy ulicy Sądowej (1993 r.) i 16-rodzinny o niższym standardzie przy ulicy Młyńskiej (1995 r.).

Opracowana została dokumentacja techniczna na budowę 11-rodzinnego budynku mieszkalnego przy ulicy Sądowej (mieszkania do wykupienia), a przy ulicy Młyńskiej istnieje możliwość pobudowania następnego budynku 16-rodzinnego dla rodzin będących w najtrudniejszych warunkach.

Lepiej rozwija się w Kcyni budownictwo jednorodzinne. Od 1990 wybudowano 34 budynki mieszkalne jednorodzinne, na wsi zaś 16 budynków. W okresie sześciu lat wydano 35 pozwoleń na budowę w mieście i 39 na wsi.

Ważnym zadaniem jest uzbrojenie terenów pod budownictwo mieszkaniowe.

Pod budownictwo jednorodzinne przeznaczonych jest w Kcyni 27 działek przy ulicy Witosa (teren nie uzbrojony), 1,25 ha przy ulicy Wyrzyńskiej (teren częściowo uzbrojony), 1,20 ha na osiedlu Libelta (teren nie uzbrojony), 20 działek przy ulicy Libelta (teren częściowo uzbrojony) oraz 76 działek w Gromadzie (teren nie uzbrojony), własność Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Pod budownictwo wielorodzinne przeznaczone jest w mieście 1,15 ha przy ulicy Libelta (teren częściowo uzbrojony), 1,10 ha przy ulicy Młyńskiej (teren częściowo uzbrojony), 0,55 ha przy ulicy Krzywej (teren częściowo uzbrojony).

Pod budownictwo usługowe i rzemieślnicze przeznaczono w Kcyni 0,10 ha przy ulicy Libelta (teren uzbrojony) i w Gromadzie 13 działek

budowlanych (teren nie uzbrojony), własność Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Większa część terenów przeznaczonych pod budownictwo jest własnością prywatną.

JÓZEF MAROSZ

Łabiszyn

Wadliwe oświetlenie i nieprawidłowe parkowanie

18 października podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łabiszynie dwie radne zgłosiły kilka interpelacji.

Radna Aleksandra Zielińska wyraziła potrzebę zainstalowania oświetlenia przy zjeździe z mostu do ulicy Bydgoskiej. Problem wadliwego oświetlenia przy skrzyżowaniu ulic Poznańskiej i 3 Maja poruszyła natomiast radna Gabriela Koczorowska.

Burmistrz Jerzy Karadymus odpowiedział radnym, że droga obok mostu nie jest własnością gminy. Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, aby gmina zainstalowała oświetlenie we własnym zakresie. Lampa przy skrzyżowaniu ulic Poznańskiej i 3 Maja jest prawdopodobnie popsuta, co zostanie sprawdzone.

Radna Aleksandra Zielińska przedstawiła jeszcze dwie sprawy związane z nieprawidłowym parkowaniem. Na chodniku przy ulicy Odrodzenia, po stronie domków jednorodzinnych, właściciele parkują samochody zmuszając przechodniów do poruszania się po ulicy, a na placu przy blokach pomimo zakazu parkują pojazdy o ładowności powyżej 2,5 tony.

Burmistrz powiedział, iż parkowa-

nie na chodniku nie jest zabronione, jeśli nie ma zakazu i nie ogranicza możliwości poruszania się pieszych. Kilka osób z uwagi na miejsce zamieszkania posiada zgodę na parkowanie w pobliżu bloków samochodów o nośności powyżej 2,5 tony. Reszta powinna przestrzegać znaków. Te jednak od czasu do czasu giną. Sprawa wymaga sprawdzenia.

KAMILA MRÓZ

Łabiszyn

Kto ma gorzej, a kto lepiej

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łabiszynie, 18 października, doszło do dyskusji na temat komu lepiej się żyje - mieszkańcom wsi czy miasta.

Radny Henryk Zboiński stwierdził, że większość prac z pieniędzy gminy wykonuje się na wsiach. Wieś ma drogi i wodociągi, a miasto burmistrza, przewodniczącego i kilku radnych.

Burmistrz gminy Jerzy Karadymus powiedział, iż wypowiedź radnego jest po części prawdziwa. Na wsiach zostało wykonanych wiele robót, dla których równowagą miała być miejska oczyszczalnia ścieków. Budżet na rok 1997, jak zauważył burmistrz, trzeba będzie ustalić w taki sposób, aby dowartościować Łabiszyn. Przy okazji burmistrz poinformował o pozytywnej odpowiedzi Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych odnośnie otrzymania środków na zlikwidowanie barier architektonicznych na rynku. Inwestycja ma być zakończona do 30 kwietnia 1997 r.

Radny Feliks Jurek nie zgodził się ze zdaniem radnego Henryka Zboińskiego. Radny mówił, iż ludzie w mieście mają chodniki, stadion, centrum kultury, bibliotekę. Jego zdaniem, gdyby porównać środki wydatkowane z budżetu gminy na wieś i miasto, okazałoby się, że właśnie wieś jest pokrzywdzona.

KAMILA MRÓZ

Kcynia

O dodatkach mieszkaniowych

Dodatki mieszkaniowe dla rodzin o niskich dochodach istnieją już 2 lata. Wprowadzono je w życie rozporządzeniem Rady Ministrów z 7 listopada 1994 r.

W mieście i gminie Kcynia przez trzy kwartały 1996 r. na dodatki mieszkaniowe wydano kwotę 208.632 zł. Z tego 80.000 zł stanowi dotacja, zaś 128.632 zł to środki własne gminy.

Wypłacono 634 dodatki mieszkaniowe, czyli korzystała z tej formy pomocy co szósta rodzina. 147 dodatków mieszkaniowych wypłacono użytkownikom mieszkań komunalnych, 379 użytkownikom mieszkań zakładowych, 31 użytkownikom mieszkań spółdzielczych, 77 użytkownikom mieszkań prywatnych i prywatno-czynszowych. (jóm)

JACEK SZOCIŃSKI

◆ XVI Zjazd Oddziału PTTK w Żninie odbędzie się 12 listopada w budynku Zespołu Szkół Mechanicznych w Żninie. (dk)

Janowiec Wlkp.

Jubileusz prezesa koła terenowego PTTK

Pod koniec października w klubie Komoda odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze terenowego koła Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Janowcu Wlkp. Zbiegło się ono z jubileuszem 20-lecia prezesury Jerzego Szocińskiego.

W części sprawozdawczo-wyborczej podsumowano bieżący rok, omówiono imprezy, które były i sprawy organizacyjne, jakie im towarzyszyły. Wybrano nowy zarząd. Prezesem jednogłośnie wybrany został pełniący tę funkcję od dwudziestu lat Jerzy Szociński. Na wiceprezesa wybrano Adama Lubawego, sekretarzem została Katarzyna Szymczak, skarbnikiem Beata Czulińska-Pieluszczyk, członkami zarządu zostali Ryszard Guziołek, Roman Kozłowski i Waldemar Kozłowski.

Część druga zebrania to jubileusz prezesury Jerzego Szocińskiego, obecnie także prezesa oddziału PTTK w Żninie. Z życzeniami od zarządu oddziału w Żninie przybył wiceprezes Hubert Kurczewski. Życzenia w imieniu władz samorządowych miasta i gminy Janowiec Wielkopolski przekazała dyrektor Zespołu d/s Oświaty Kultury i Sportu Maria Filipiak. Obecni byli też Kazimierz Szczublewski, Eligiusz Kucharski, Marian Szociński, Jadwiga i Jerzy Piniarscy oraz trzyosobowa delegacja z Holandii reprezentująca cztero-

osobową grupę kajakarzy będących członkami koła terenowego PTTK w Janowcu.

Warto zaznaczyć, że młodzież z Holandii jest zainteresowana udziałem w imprezach organizowanych przez koło w Janowcu.

W części jubileuszowej nie zabrakło oczywiście szampana i ogromnego tortu z dwudziestoma świeczkami. Galerii Komody wypełniły pamiątki, proporce, odznaki i inne gadzety zgromadzone przez jubilata. W części artystycznej wspaniale przedstawiła parodystyczne odegrała grupa jednego spektaklu pod przewodnictwem Romana Kozłowskiego.

Bawiono się do późnych godzin nocnych przy akompaniamencie zespołu Arizona.

Wybrano również delegację na XVI zjazd oddziału PTTK w Żninie. Są to wszyscy członkowie nowo wybranego zarządu oraz Kazimierz Szczublewski, Eligiusz Kucharski, Iwona Jędrzejczak i Magdalena Jędrzejczak. Szkolne koło SKKT PTTK przy klubie Komoda reprezentować będzie Waldemar Kozłowski i Karolina Staniewska.

Nie podam się do dymisji

Dyrektor mogileńskiego ZOZ-u Wojciech Torkowski był 23 października gościem mogileńskich radnych. Poza pytaniami o oddział położniczo-ginekologiczny (Paluki 44/96), poruszano wiele innych kwestii istotnych dla funkcjonowania służby zdrowia na terenie działania ZOZ-u.

Radny Eugeniusz Spólnik mówił: *Zawsze działał Pan na korzyść Strzelna, bo tam Pan mieszka. Koszula bliższa przecież ciału. Zdaniem radnego dzieje się tam w tej chwili źle. Sanepid mogileński i wojewódzki zakwestionowały warunki sanitarne w pralni.*

Dyrektor Wojciech Torkowski stwierdził, że skoro jest aż tak źle, to dlaczego Sanepid nie zamyka pralni? Na naprawę wornika w pralni brakuje pieniędzy, konieczna jest zatem pomoc Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego. Jeżeli natomiast pralnia zostanie zamknięta, to nie grozi to zamknięciem szpitala. Brudne rzeczy zawsze można wyprać w pralni mogileńskiego szpitala lub gdzie indziej.

W kuluarach żartowano potem: *- Nie dość, że Mogilno jest pralnią brudnych pieniędzy, to jeszcze dojdzie nam pralnia brudnej pościeli ze Strzelna.*

Radny Jan Michałowski z Olszy pogratulował dyrektorowi zawsze dobrego poczucia humoru. Stwierdził, że obchodzi on wszystkie tematy z boku. Dodał, że tyłu posiedzeń Rady Miejskiej ile poświęcono służbie zdrowia, nie przeznaczono w Mogilnie żadnemu innemu działowi gospodarki. *- Zamiast być zadowolonym powinien Pan już dawno podać się do dymisji - powiedział Jan Michałowski.*

Wojciech Torkowski odrzekł, że tutaj kompetencje samorządu i lekarza wojewódzkiego się rozmiągają. *- Te żądania powinny być skierowane nie do mnie, bo to lekarz wojewódzki mnie odwołuje. Ja robię to, co uważam za słuszne. Ja do dymisji się nie*

podam. Dyrektor podpowiedział mogileńskim radnym, że gdy dojdzie do konkursu na dyrektora ZOZ, powinni wystawić swojego kandydata i o tym muszą pomyśleć już teraz.

Dyrektor przestrzegł także mogileńskich radnych i władze samorządowe, że wiejskie ośrodki zdrowia w Wylatowie i Józefowie powinny być zamknięte, gdyż leczenie tam pacjentów jest o wiele za drogie. *- Jak państwo przejmiecie służbę zdrowia na gminę, to od razu zlikwidujecie te ośrodki - mówił dyrektor.*

Dużo miejsca w dyskusji poświęcono również dyżurom specjalistów w mogileńskim szpitalu. Dyrektor stwierdził, że w tej materii jest standaryzacja usług i nie ma się wielkiego wpływu np. na długość dyżurów. Dał przykład reumatologii. Pomimo, że ZOZ nie dostaje pieniędzy na dyżury specjalisty w tej dziedzinie, to jednak odpowiedni lekarz dyżuruje, gdyż jest na te usługi duże zapotrzebowanie.

Padło również pytanie, czy dyrektor zgłosił do PKS-u informację o niemożności dojechania w sobotę czy w niedzielę autobusami do szpitala w Strzelnie? *Jedziemy 5 czy 6 kilometrów do Mogilna, a tu najczęściej nie ma autobusu do Strzelna, mówili sołtysi. Niech działa samorząd, to nie moje kompetencje - odrzekł Wojciech Torkowski.*

MAREK HOLAK

Komentarz

Ciągłe żądania dymisji Wojciecha Torkowskiego za strony radnych i władz samorządowych Mogilna stają się powoli po prostu nudne. Nie on jeden jest odpowiedzialny za istniejący stan, lecz także ludzie, będący w latach 80-tych we władzach politycznych, którzy mieli największy wpływ na decyzje - także i te, które zapadały w Bydgoszczy. Czy to nie oni dziś obciążają dyrektora Torkowskiego najgłośniej?

MAREK HOLAK

Coraz więcej telefonów

W rejonie żnińskim w tym roku liczba abonentów wzrosła o 20%. W kraju o 11%. Już teraz w gminie Dąbrowa na 100 mieszkańców przypada 14 telefonów. W Żninie i Mogilnie pod koniec I kwartału przyszłego roku na 100 mieszkańców będą przypadały 24 telefony.

W Żninie telefony zakładane są począwszy od ulicy 1000-lecia wzdłuż Mickiewicza do ul. Fabrycznej. Jeszcze w grudniu wszystkim, którzy złożyli wnioski do końca października, zostaną założone telefony na ulicy Żytniej, Browarowej, Kopernika, Aliantów, Piwnej, W. Pieniężnej 37. W grudniu telefony będą zakładane także w centrum Żnina (od ulicy Mickiewicza do 700-lecia).

W Janowcu dotychczasowym wnioskodawcom telefony zostaną założone do końca listopada. Chętni mogą składać jeszcze wnioski, z szansą na założenie również w tym roku.

W związku z rozbudową centrali w

Trzemesznie zostanie przyłączonych 120 abonentów. Już w tej chwili trwają prace instalacyjne.

W tegorocznych planach Telekomunikacji jest również podłączenie aparatów wrzutowych w Biskupinie, Gąsawie i Łaskach Wielkich.

Szansę na telefon mają mieszkańcy Juncewa, Świątkowa i przyległych wiosek oraz Złotnik Żnińskich, Grochowisk i przyległych miejscowości.

Do końca listopada będą mieli podłączone telefony mieszkańcy Kwieciszewa, Goryszewa, Kunowa, Czernian.

MAGDALENA KAMIŃSKA

Rogowo

Mniej bezrobocia

W październiku 8 osób bezrobotnych przyjął Urząd Gminy w ramach prac interwencyjnych. Kolejne 7 osób, których głównym zadaniem będzie wykonywanie prac w budynku Urzędu Gminy, jednostkach organizacyjnych i budżetowych oraz przygotowanie dróg do sezonu zimowego, zatrudnione zostaną w listopadzie.

Sekretarz Gminy Weronika Wrzesiń-

ska poinformowała, że Urząd Gminy podejmuje działania w kierunku likwidacji bezrobocia. Przeciętnie na miesiąc pracę podejmuje 20 osób, a zakres ich robót jest bardzo szeroki. Pracownicy ci brali udział m.in. w usuwaniu awarii w sieciach wodociągowych, układaniu chodnika i krawężników przy ulicy Spółdzielczej oraz w pracach remontowych w szkołach. Robili wykopy i przewierzyły pod sieć telekomunikacyjną w Czewujewie i Lubczu oraz uczestniczyli w pracach porządkowych przy Urzędzie Gminy. W ostatnim czasie wymalowali przystanki w gminie Rogowo i oczyszczali miasto z liści i śmieci.

MAGDALENA KAMIŃSKA

Wola

Los ludzi zależy od geodety i wójta

O perypetiach kilku rodzin zamieszkałych na terenie majątku w Woli pisaliśmy w 32 numerze *Pałuki* (artykuł *Niezabytkowy zabytek i gęsi*). Najłatwiej poszło z gęśmi. Dzierżawcy zabroniono wypuszczać je do parku. O wiele gorzej przedstawia się sprawa lokatorów zarówno z pałacu, jak i z baraków, zainteresowanych wykupieniem mieszkań na własność.

Rejonowy zarządca Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa sprawdził na miejscu co da się zrobić w sprawie podziału i sprzedaży mieszkań. Dyrektor Agencji również zainteresował się problemem i wnikliwie przeanalizował kilka wariantów podziału budynku lokatorskiego.

Wspólnie z wojewódzkim konser-

watorem zabytków ustalono, że część obiektów znajdująca się w zarysie obszaru chronionego, tj. pałac i park, zostanie wyłączona z majątku i w całości wydzierżawiona lub sprzedana. Mieszkający w pałacu nie będą mieli prawa do pojedynczego wykupu mieszkań (konserwator zabytków zaleca, aby pałacem zarządzał jeden użytkownik). Daje to większą pewność, że obiekt będzie zabezpieczony.

Mieszkańcy mają swoje racje. Skoro inni mogli stać się właścicielami zamieszkałych przez siebie miesz-



Dziwny dom w Woli

fot. Maria Warda

kań, to dlaczego mają być gorsi. Obowiązują ich te same przepisy, którymi objęci są inni pracownicy byłych PGR-ów przy wykupie mieszkań. Bardziej korzystnym wykupie.

Rozwikłanie tego węzła leży w rękach geodety i wójta gminy Rogowo, który albo zrezygnuje z drogi albo nie.

Jeśli podział się nie uda, to mieszkania nie będą sprzedane.

Jeśli tak się stanie to lokatorzy będą mogli utworzyć wspólnotę mieszkaniową i sami zostaną dzierżawcami. Dyrektor Agencji Grzegorz Smytry zapewnia, że agencja nie będzie miała nic przeciwko temu. W grę może też wchodzić zamiana mieszkań, ale takie posunięcia nie będą chyba konieczne.

Grzegorz Smytry mówi, że podział tego majątku to dzielenie włośna na czworo, ale i takie rzeczy są możliwe.

W tym wypadku jest też ważne, aby zachować kształt gospodarstwa.

MARIA WARDA

ADA PPHU HURT ART.
GRZEWCZYCH I ARMATURY DO C.O.
Anna Konecka
 88-400 Żnin,
 ul. Lewandowskiego 7,
 tel. (0-534) 21-743
 (nad rzeczką)

- rury i kształtki miedziane
- kolana hamburskie
- pompy cyrkulacyjne do c.o.
- grzejniki aluminiowe i konwektorowe
- bojlery uniwersalne-wykonane w technologii CLEARCLAD

KONKURENCYJNE CENY! ZAPRASZAMY

Restauracja "Prasłowiańska"
 w Gąsawie zaprasza na
DYSKOTEKE
 9 LISTOPADA 1996 R., OD 20⁰⁰ DO 4⁰⁰ W STODOLE.
 ZABAWĘ UMIŁAĆ BĘDZIE ZESPÓŁ "DUET"
 Zapraszamy i życzymy miłej zabawy.

ZABAWA
ANDRZEJKOWA
 zaprasza Restauracja
"Basztowa"
 Żnin
 30 listopada 96 r.
 Bogate menu, przyjmujemy rezerwacje.

RYNNY
"Gamrat" z PVC
 Punkt sprzedaży:
 PPHU "A G A R T"
 Bożejewicki, ul. Dębowa 11

ZDZ
 Bydgoski Zakład
 Doskonalenia Zawodowego
OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
 w Żninie, pl. Wolności 21, tel. 20-719

ROZPOCZYNA KURSY:

- PALACZ KOTŁÓW C.O.** opalanych węglem, olejem, gazem, wraz z obsługą pomp, sprzężarek, dmuchaw. Rozpoczęcie 8 listopada 1996 r. o 16⁰⁰ w siedzibie Ośrodka.
- OBSŁUGA KAS FISKALNYCH** rozpoczęcie 20 listopada 1996 r. o 16⁰⁰ w siedzibie Ośrodka.

Protest lekarzy



Jaki druk otrzymają ci pacjenci?

fot. Maria Warda

W rejonie działania ZOZ-u Żnin jest czterech przedstawicieli Izby Lekarskiej, jednak zadanie rozpropagowania protestu spadło na Annę Grego. Uważa ona, że skoro Izba Lekarska przysłała uchwałę w sprawie protestu, należało uczciwie się zachować i sprawę rozpropagować.

W związku z tym zawiadomiła wszystkich lekarzy i ośrodki zdrowia. Osobiście uważa, że każdy winien zdecydować sam, czy bierze udział w proteście, czy nie. Instrukcja o proteście dotyczy lekarzy pierwszego kontaktu w rejonie tj. przychodniach.

Żnińscy lekarze nie są na ogół entuzjastami protestu. Mówią, że zrobi jedynie poczta. Protestowali, chociaż bez entuzjazmu lekarze przychodni przy ulicy Szpitalnej oraz cukrowniczej. Piątego listopada zwolnień nie wydawało w Żninie 16 lekarzy.

Lekarz Bogdan Geisler mówi, że w tej sytuacji lekarz nie wydający zwolnień na odpowiednich drukach jest między młotem a kowadłem. Z jednej strony - podległość zawodowa wobec dyrektora ZOZ-u, z drugiej strony - izba lekarska. Dyrektorzy ZOZ-ów z naszego regionu nie zastosowali, jak na razie, wobec protestujących lekarzy, żądnych form nacisku.

Doktor Wiesław Ćwiakala wydaje receptowe zwolnienia, lecz nie wierzy w skuteczność protestu. Jego zdaniem, na proteście ucierpią przede wszystkim pacjenci, będący w trakcie oczekiwania na rentę. Doktor ubolewa nad złą sytuacją w Służbie Zdrowia. Przepowiada, że jak tak dalej pójdzie, to w Polsce będzie olbrzymia nadmieralność. Jest zdania, że trzeba w końcu ustalić, za co obowiązują opłaty, za co nie, bo w końcu ludzie płacą

Najbliższy czas pokaże, co z planów uratowania Agrometu wyniknie. Obecnie wszyscy są pełni optymizmu i nadziei, bo innego wyjścia dla zakładu już nie ma. Choć pracownicy, z którymi rozmawiałem, zadają pytania: Czy nie zmniejszy się zatrudnienie? Czy z dnia na dzień nie staniemy się bezrobotnymi? Jak będą kształtowały się zarobki? Najbliższe tygodnie i miesiące przyniosą odpowiedź na te pytania.

MAREK HOLAK

olbrzymie kwoty na ZUS, a tych pieniędzy nie ma.

Pacjenci leczący się w Zakładzie Medycyny Pracy (Żefam) otrzymują zwolnienia takie jak należy. Jadwiga Biegala uważa, że jej obowiązkiem jest leczyć, a zwolnienie lekarskie jest jednym z czynników leczenia. Mówi: - Jak nie dam zwolnienia na druku L-4, pacjent pójdzie do pracy i jego stan ulegnie pogorszeniu. Lekarka jest zdania, że pewnych spraw i tak się nie da pokonać, a rząd protestem się nie przejmie. Dodaje: - Te akcje mają na celu poprawienie własnej sytuacji finansowej. Tymczasem skoro wybrało się ten zawód, trzeba ponieść konsekwencje, nawet przy skromniejszym trybie życia.

Lekarze nie wystawiający prawidłowych zwolnień narażają się na zarzut uchyleń w wydawaniu orzeczeń lekarskich ze strony kierownika Zakładu Opieki Zdrowotnej lub lekarza kontrolującego. Takiego lekarza można wysłać na trzydniowe szkolenie, a w razie odmowy jego odbycia, wystąpić do Okręgowej Rady Lekarskiej z wnioskiem o wszczęcie odpowiedniego postępowania w celu ukarania. Zaś Okręgowa Izba Lekarska w swej odezwie do lekarzy prosi, aby nie dali się zastraszyć karami.

Do protestu przystąpiło także 41 lekarzy (na 52) z ZOZ-u w Mogilnie oraz 11 stomatologów (na 14).

W Szubinie lekarze przystąpili do akcji, lecz bliższych danych na ten temat nie udało nam się uzyskać.

Jeśli akcja potrwa dłużej, będą kłopoty z ZUS-em, który na podstawie druków L-4 wypłaca pieniądze zasiłku chorobowego. Nie ma żadnego pisemnego zapewnienia ze strony ZUS-u (ustne są), że pacjentom będą wypłacane pieniądze. Co się będzie działo, można się tylko domyślać.

MARIA WARDA

Żnin

Komputery w Urzędzie Miejskim

Urząd Gminny na dzień dzisiejszy dysponuje 11 komputerami zakupionymi w latach 91 - 95 u firm Markamp i Logon. ta ostatnia podjęła się również założenia sieci komputerowej na 21 stanowiskach. Obydwie firmy zajmują się również serwisem zakupionego sprzętu, lecz jak na razie nie miały okazji sprawdzać się jako ekipy remontowe.

Komputery którymi dysponuje Urząd są na stanowiskach: spisu ludności, naliczanie, podatku od nieruchomości, naliczanie podatku rolnego, księgowości podatkowej, jeden znajduje się przy komputerze głównym (tj. serwerze), jeden z edytorem tekstów wykorzystywany jest zamiast maszyny do pisania i jeden przy spisie nowych inwestycji. Sieć, o której wspomniano na początku, jest niewykorzystywana ze względu na brak programu sieciowego. W Urzędzie przygotowywany jest przetarg, który ogłoszony zostanie najprawdopodobniej w styczniu przyszłego roku. Koszt przedsięwzięcia będzie w granicach 500 mln starych złotych.

ARTUR LESZCZYŃSKI

W związku z ugaszeniem pożaru budynku inwentarskiego w Jabłówku

Jednostkom
Straży Pożarnej:
Żnin,
Barcin,
Łabiszyn,
Szubin
i Chomętowo

słowa uznania i szczerego podziękowania
składa Stanisław Kłysz

Mogilno

Niemiec chce kupić Agromet

cd. ze s. 1

Marcin Kordes przeprowadził także z włodarzami naszego miasta rozmowy na temat zbliżenia pomiędzy Mogilnem i niemieckim Harsefeldem.

RESTAURACJA MARTINA

Zapraszamy na DANCING

Żnin, ul. Fabryczna 1, 9 listopada 96 r., od 20⁰⁰

tel. (0-534) 20-369

Wędliny		kielbasa	kielbasa	kielbasa	kielbasa	golonka	karkówka	ogonówka	podgardle	boczek	suma
miejsowość	nazwa	adres	Tatrzanska	Parówki	Polska	Piwna	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	koszyka
Żnin	H. Bauza	przy targowisku	5,50	9,40	8,40	5,20	7,40	13,20	4,60	7,20	
Żnin	T. Jasiński	Kościuszki	5,30	9,40	8,80	4,90	7,60	14,00	3,80	6,80	
Żnin	S. Kwieciński	Śniadeckich 6	10,80	6,00	10,70	9,90	5,40	8,40	13,90	3,80	77,20
Żnin	PSS	700-lecia 7	13,30	6,10	12,90	11,50	5,80	8,40	16,30	*	8,40
Żnin	J. Grzegorzczak	Kościuszki 3	*	6,00	10,15	10,35	5,80	8,30	13,95	*	9,97
Rogowo	Centrol	Gnieźnieńska 10	9,20	6,00	12,70	9,00	5,90	7,20	15,00	*	7,50
Rogowo	A. Pomorska	Gnieźnieńska 13b	*	5,30	9,50	9,10	5,40	8,00	14,20	*	7,70
Rogowo	Masamia	Kościelna 3	*	5,00	9,50	8,70	5,00	7,10	*	3,80	6,60
Kcynia	Burasowie	Rynek 4	*	7,40	10,50	*	5,20	7,90	14,00	5,20	7,20
Kcynia	Market	Rynek 5	*	6,10	10,50	10,50	6,10	8,60	15,10	3,50	8,60
Kcynia	Merkury	Rynek 11	9,65	8,10	11,70	11,35	*	8,80	15,80	5,50	7,85
Gąsawa	I. Lewandowska	Rynek 14	*	5,40	9,40	8,80	*	*	13,90	4,00	6,90
Gąsawa	S. Kwieciński	Półwiejska 1	10,40	5,90	10,70	9,50	5,30	8,20	13,50	5,00	8,30
Gąsawa	I. Serafin	Rynek 1	*	5,60	9,70	9,30	5,30	8,40	13,00	*	8,00
Barcin	Miks	Lotników 11	9,70	6,00	9,60	9,70	5,60	8,00	10,60	*	8,80
Barcin	GS	Lotników 11	*	6,20	*	*	5,20	8,80	14,60	6,60	9,30
Barcin	Serdelek	Artylerzystów	11,00	6,00	13,00	*	6,40	8,80	18,30	*	9,30
Łabiszyn	A. Bielawski	Szubińska 26	*	5,50	11,70	*	5,60	7,35	16,40	4,90	8,75
Łabiszyn	Rolmiesz	pl. 1000-lecia	*	6,05	13,72	*	6,72	8,83	16,50	*	8,50
Łabiszyn	S. Kwieciński	pl. 1000-lecia 26	10,70	5,90	10,60	9,90	5,40	8,40	13,90	4,80	8,30
Janowiec	R. Siemianowski	pl. Wolności 14	*	6,40	10,50	10,40	6,00	9,00	45,00	6,40	8,60
Janowiec	S. Kwieciński	Dworcowa 8	10,40	5,90	10,50	9,50	5,30	8,20	13,50	6,50	8,30
Szubin	Pawilon	Berna 1	11,80	8,00	11,50	*	6,50	9,00	*	4,90	9,00
Szubin	Oaza	Nakielska 16	14,00	6,30	12,00	11,50	7,00	9,00	17,00	*	9,50
Szubin	Mięso-Wędliny	3 Maja 6	11,40	6,70	10,50	10,20	*	*	*	*	10,90
Dąbrowa	GS	Dąbrowa	*	6,00	11,00	10,50	5,00	9,00	16,00	*	8,50
Mogilno	Mięso-Wędliny	Hallera 23	*	5,90	9,80	*	5,90	7,50	13,50	4,00	7,90
Mogilno	Bolan	Hallera 4	*	5,60	10,40	10,00	6,35	7,80	14,30	*	8,10
Mogilno	U Jacka	pl. Wolności 4	*	5,20	10,40	9,30	6,30	7,60	13,60	*	8,10
Trzemeszno	Marchlewicz	Jana	*	6,70	10,70	9,70	6,40	7,80	13,70	*	9,40
Trzemeszno	Bolan	Jana	*	5,60	10,40	10,00	6,35	7,80	14,30	*	8,10
Trzemeszno	Nowakowski	Mickiewicza	*	5,90	11,50	10,00	6,00	8,20	15,60	*	9,00
		cena średnia	11,03	6,05	10,79	9,84	5,77	8,18	14,57	4,83	8,36
		cena minimalna	9,20	5,20	9,40	8,40	4,90	7,10	10,60	3,50	6,60
		cena maksymalna	14,00	8,10	13,72	11,50	7,00	9,00	18,30	6,60	10,90

9 cen wędliny

* Dziś zamieszczamy ceny 4 i 5 listopada.
* W tabeli zamieszczamy średnią cenę danego towaru, najniższą i najwyższą cenę w regionie.
* Po prawej stronie ceny pełnego kosza.
* Danych z Dąbrowy nie udało nam się zebrać.
* Tydzień temu zamieściliśmy ceny artykułów papierniczych.
* W przyszłym numerze będą zamieszczone ceny materiałów budowlanych.
* Dziękujemy za propozycje zestawień cenowych, jakie od Państwa otrzymaliśmy i czekamy na opinie o tabelach.

DOROTA DZICZEK

Powszedni dzień - linoryty Jacka Solińskiego

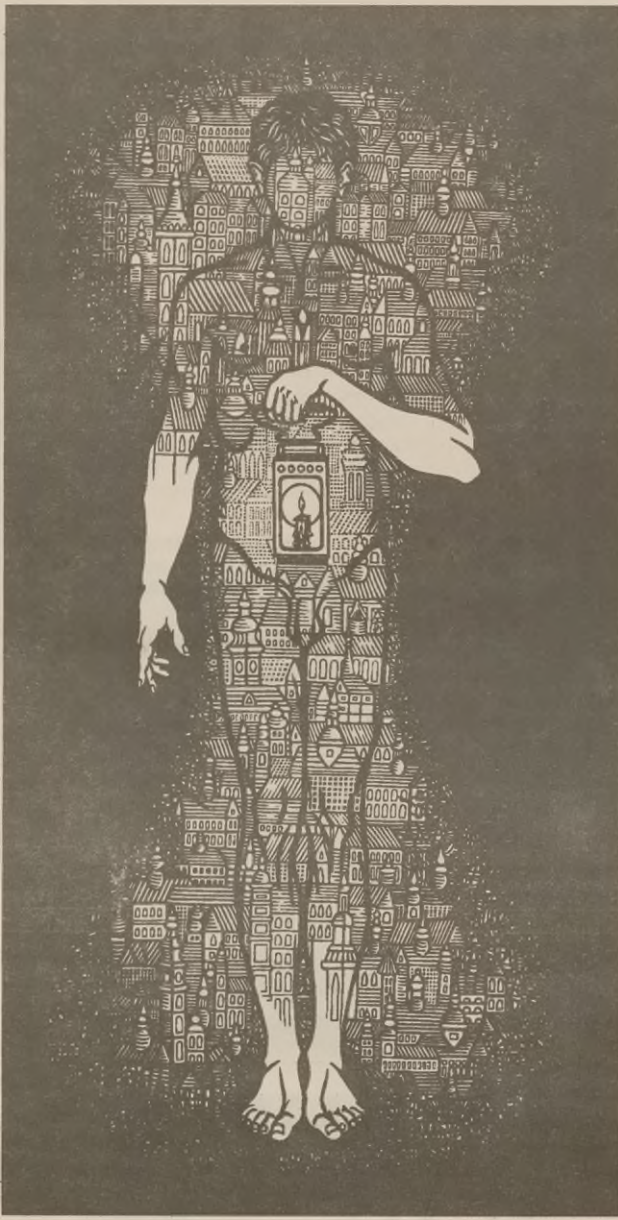
5 listopada w galerii **Planas** Szubińskiego Domu Kultury odbył się wernisaż. Swoje linoryty zatytułowane **Powszedni dzień** pokazał Jacek Soliński z Bydgoszczy.

Na wystawie pojawiło się 16 grafik, każda o wymiarach 43x25 cm. Tematem prac - jak głosi program wystawy - jest człowiek, przedstawiony symbolicznie, znajdujący się również w symbolicznej przestrzeni, złożonej jakby z kryształów. Światło i cień budowane są z kresek i kropek, białych i czarnych.

Autor o swych pracach mówi: - *W życiu nieprzerwanie od czegoś odchodzimy i do czegoś zmierzamy. W tym samym czasie i nie nadążamy, i jednocześnie wybiegamy w przyszłość. Mimo ustawicznych wychyleń w obie strony czasu pozostajemy jednak niezmiennie w teraźniejszości... Połączenie tych dwóch prędkości jest zsynchronizowaniem ze światem, jest uspokojeniem, jest doświadczeniem drugiego człowieka.*

Jacek Soliński dwa lata po ukończeniu liceum plastycznego razem z **Jackiem Kają** założył **Galerię Autorską**, którą prowadzi do dziś. Ukończył również studia teologiczne. Na podstawie dorobku artystycznego został przyjęty do Związku Polskich Artystów Plastyków.

DOROTA DZICZEK
Obok reprodukcja pracy "Klepsydra" (1994 rok)



Ivo Partizan

Zespół **Ivo Partizan** powstał w 1984 r. w Mogilnie. Swoją rodzimą grupę w punkowej formacji **Bunkier**, w której lider **Partyzantów Maciej Adamski** (krywa **Mecenas**) grał na gitarze basowej. Pozostali członkowie grupy wywodzili się z nowofalowej mogileńskiej kapeli **Kabaret**. Dość szybko skład się ustabilizował i **Mecenas** wspiął się w zespole: **Sławomir Ruciński**, gitara, wokal, **Mariusz Twarużek**, perkusja i **Leszek Duszyński**, gitara basowa. Okazjonalnie z grupą występował lider **Malarzy i Żołnierzy Stanisław Holak**, a przed Festiwalem Muzyków Rockowych Jarocin '86, na stałe do grupy dołączył **Marek Sadecki**, taniec, drugi wokal.

Od początku działalności grupy wszystkim interesowało skąd zespół zaczerpnął tak dziwną nazwę. W jednym z wywiadów **Mecenas** mówił: *Od początku obecny był z nami Ivo Lola Ribari, partyzant jugosłowiańskiego ruchu oporu. Dlaczego Jugosłowianin? Przede wszystkim dlatego, że również Słowianin, a Słowianie mają do spełnienia wielką pokojową misję. Ivo Lola ponadto pożarła ta sama niekończąca się wojna, z którą wszyscy od rana do nocy, codziennie obcujemy na ekranach, szpaltach gazet i w głośnikach radiowych. Niby jest daleka, ale wciąż zbyt bliska, żeby o niej nie pamiętać. Wydaje mi się, że jest w jego życiorysie symbolika, która wykracza poza historię II wojny światowej. Przy tym nazwa ta ma jeszcze to uzasadnienie, że fascynuje nas folklor bałkański. Chcielibyśmy wprowadzić do naszej muzyki tamtejsze instrumenty i klimat.*

Grupa była zafascynowana twórczością zespołów ze stajni brytyjskiej wytwórni 4 AD. **Mecenas** zaraził się chłodną zimnofalową muzyką tych grup, dlatego od początku zespół przywią-



Ivo Partizan na chwilę przed koncertem w Jarocinie w 1986 r. Stoją od lewej: Mariusz Twarużek, Maciej Adamski, Sławomir Ruciński, Stanisław Holak, Leszek Duszyński i Marek Sadecki.

zywał ogromną wagę do klimatu tworzonych utworów, pisanych tekstów i brzmienia grupy. Intensywne próby rozpoczęte wiosną 1985 r. zaowocowały przyjęciem **Partyzantów** na festiwal do Jarocina. Po raz pierwszy w życiu zagrali przed ogromnym kilkunastotysięcznym audytorium i ku zaskoczeniu wszystkich znaleźli się w złotej dziesiątce laureatów. W nagrodę otrzymali gitarę. Ten niespodziewany sukces stał się przepustką na nowofalowe festiwale. Przez dwa lata swego istnienia zespół zagral tylko 13 koncertów. Nigdy sam o nie nie zabiegał, jeździł tylko tam gdzie był zapraszany.

W 1985 r. na listach przebojów pojawiła się najbardziej znana piosenka grupy **Josef Mengele**. O zepole pisały wszystkie najważniejsze pisma muzyczne. Zespół udzielał wywiadów. Jednym słowem był na topie. Zagral w Warszawie na Festiwalu **Poza kontrolą**, w toruńskim klubie **Od nowa**, w warszawskiej **Rivierze**, w katowickim klubie **Akant**. Grał z całą czołówką polskiego rocka. Zagral także w Mogilnie 22 lipca, w parku w muszli koncertowej oraz na dyskotekę w klubie rolnika w Goryszewie.

Równieśniej przyjęli zespół w Mogilnie doskonale, muzycy byli rozpoznawani na ulicy. Wszyscy byli kumplami, ostatecznie najmłodszy w zespole **Mariusz** miał 16 lat, a najstarszy **Maciej** 19 lat.

Dziś po 10 latach wspominają z rozrzewieniem tamte czasy. Grali naprawdę autentyczną muzykę, przez nikogo nie narzuconą. Mieli swój duży udział w

tej rewolucji kulturalnej, która w latach 80 przetoczyła się przez Polskę. Z leżką w oku wspominają dyrektora **Harcówki Władysława Banaszaka**, który nie żałował im rozklekotanych **Eltronów** i **Vermon** oraz garaż u **Siwego**, gdzie zawsze można było zrobić próbę, kiedy wszyscy się od zespołu odwracali. Nigdy ze strony miejskich i wojewódzkich animatorów kultury nie odczuli nawet cienia zainteresowania.

W tym roku minęło 10 lat od rozwiązania grupy, która tak obiecująco zadebiutowała na scenie rockowej. Co takiego wydarzyło się, że muzycy przestali z sobą grać, Samo życie. Tylko **Mariusz** pozostał wierny muzyce i dziś gra na weselach i wiejskich zabawach. **Sławek** wyładował gdzieś pod Łodzią i tam mieszka. **Maciej**, tak jak planował 10 lat temu, jest nauczycielem w małej wiejskiej szkółce, a **Leszek** (krywa **Wulkan**) skończył studia wyższe i pracuje w Urzędzie Skarbowym. Dziś najczęściej można go spotkać z akustyką i pod kratkami. Po zespole nie pozostały żadne profesjonalne nagrania. Zachowało się jedynie trochę zdjęć i kilka amatorsko nagranych utworów.

MAREK HOLAK
PS. 1 listopada idąc ul. Kosciuszki na cmentarz mogileński, do moich uszu dobiegł jazgot gitar i kanonada perkusji. To z garażu u **Siwego**. Tam cały czas pulsuje muzyka. O tym najbardziej niezależnym miejscu na kulturalnej mapie Mogilna napiszę w kolejnym odcinku muzycznych wspomnień.

Otwarcie Regionalnej Izby Tradycji w Gołańczy

W połowie października burmistrz Gołańczy **Aleksander Ostojki** i przewodniczący rady **Andrzej Bielecki** dokonali otwarcia długo oczekiwanego Regionalnej Izby Tradycji.

Wśród eksponatów znajdujących się w izbie jest rekonstrukcja tzw. grobu skrzynekowego charakterystycznego dla kultury pomorskiej z okresu VI w. p.n.e., odkopanego w ubiegłym roku na gołańskim polu. Grób zbudowany został z płaskich kamieni, a wewnątrz odkryto popielnicę z wypalone kości zmarłych. Przykrycie grobu stanowiła płaska płyta kamienna znajdująca się również w izbie. W gablotach znajdują się fragmenty ceramiki po-

chodzącej z wykopalisk przeprowadzonych na grodziskach w Łaskownicy Małej i Smogulcu.

Na wystawie znalazły się też przedmioty użytku domowego, np. kołowrotek, żelazko na dursz, itp. W odrębnej gablocie umieszczono elementy dawnego wyposażenia i pieczęć apteczne, a warto zwrócić uwagę, że apteka w Gołańczy powstała już w 1849 r. Eksponowane są też dawne monety i banknoty. W jednej z gablot znajdują się materiały o gołańskim zamku pochodzącym z XIV wieku, a znany również z czasów potopu szwedzkiego.

ADAM KUSZ

Biblioteka w Kcyni

Coraz więcej czytelników

W Kcyni przy Rynku, nieopodal fary znajduje się Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta. Ta placówka kulturalna istnieje już prawie pół wieku i jest w prostej linii kontynuatorem czytelnicych tradycji przedwojennego Towarzystwa Czytelni (TCL).

Kcyńska Biblioteka Publiczna ma bogaty księgozbiór liczący około 31 tysięcy woluminów. Są tu też pozycje dla dzieci i młodzieży. Z biblioteki korzysta rocznie ponad 1100 czytelników (miasto i gmina liczą około 14300 mieszkańców), 50% stanowią dzieci i młodzież głównie szkół podstawowych, zaś 30% czytelników to emeryci i renciści.

Według pani dyktora biblioteki, **Bożeny Niedbalskiej**: od pewnego czasu zauważa się systematyczny wzrost czytelników i liczby wypożyczeń. Jedną z przyczyn tego zjawiska są wysokie ceny książek, na kupno których nie stać przeciętnego zjadacza chleba. Choć wysokie ceny książek też mają wpływ na zakupy biblioteki to jednak - jako placówka dysponująca określoną kwotą pieniędzy - może pozwolić sobie na zakup choć drogie, lecz ciekawych pozycji, są to przecież pieniądze podatników. Wzrostowi czytelnictwa sprzyjają też dłuższe jesienne i zimowe wieczory.

Co się aktualnie w Kcyni wypożycza? Najmłodszy czytelnicy zainteresowani są książkami Walta Disneya, a bogata szata graficzna jest magnesem. Dużym wzięciem cieszą się też książki Janczarskiego, Brzechwy, bajki Ezopa, a także baśnie braci Grimm, Andersena oraz Gozzi. Dzieci starsze wypożyczają książki przygodowe Szklarskiego, Twaina, Londona oraz Siesickiej, Astrid Lingren, Edith Nesbit, Ożogowskiej. Wśród dorosłych zainteresowaniem cieszą się pozycje Barbary Cartland, Judith Krantz, Jadwigi Courth-Mahler.

Wielu poszukuje książek se-

nsacyjnych i horrorów. Umłodzieży zainteresowanie książkami popularno - naukowymi głównie z serii *Tak żyli ludzie, Tajemnice zwierząt, Co i jak*, jak również encyklopediami, informatorami, słownikami.

Przy Bibliotece Publicznej w Kcyni działa Klub Przyjaciół Biblioteki oraz istnieje Pałucka Izba Muzealna (głównie folklor i sztuka ludowa Pałuk) odwiedzana przez wycieczki szkolne oraz turystów krajowych i zagranicznych przejeżdżających przez Kcynię.

JÓZEF MAROSZ

Rogowo

Chór z nowym programem

Chór Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Rogowie pod przewodnictwem **Bronisława Jackowiaka** przygotowuje program koncertowy *Na polską nutę*. Jego premierę przewiduje się na 19 lutego - na dzień patrona szkoły. W programie znajdzie się 14 różnych utworów od historycznych, wojskowych przez patriotyczne, ludowe, aż po biesiadne.

Bronisław Jackowiak powiedział, że z programem tym jego podopieczni występować będą również dla mieszkańców podczas różnych uroczystości. Wcześniej brali jedynie udział w konkursach chórów szkolnych, gdzie odnosili spore sukcesy. Wiele razy stawali na podium na szczeblu wojewódzkim.

Największym osiągnięciem było III miejsce w eliminacjach międzywojewódzkich chórów szkolnych. Teraz w związku z przejęciem szkół przez gminy, chór nie nastawia się na występy w konkursach. Stoją one na bardzo wysokim poziomie artystycznym, któremu trudno sprostać. Z tego też względu swój repertuar chór przygotowuje pod kątem środowiska. To dla niego chce śpiewać, czego przykładem był ubiegłoroczny koncert kołęd, którym popisywał się publicznie około 15 razy.

Wójt ufundował dla chóru stroje wartości 5.000 (50 mln) zł.
MAGDALENA KAMIŃSKA

zowe w wykonaniu **Bratka i Polczyńskiego** (poezja śpiewana) oraz **Gregorkiewicza - Mikołajczaka - Kamińskiego** (trio jazzowe) (jóm)

◆ W Wągrowcu ukazała się książka **Włodzimierza Łosińskiego** *Międzyszkolny Klub Sportowy, Wągrowiec 1957-1989 32 lata piłki ręcznej*. (jóm)

◆ Kcyńskie Towarzystwo Kulturalne 24 listopada o 10⁰⁰ organizuje wyjazd autokarem do Poznania na operetkę Lechara *Wesoła wdówka*. W programie wycieczki zwiedzanie Muzeum Narodowego, Ratusza, Katedry. Koszt 18 zł od osoby. Zgłoszenia i wpłaty w siedzibie Biblioteki Publicznej w Kcyni. (jóm)

Specjalista chirurgii
ortopedyczno-urazowej

Aleksander Kmiećkowiak

przyjmuje:

• BARCIN (Ośrodek Zdrowia II p.)
środa od 15³⁰ do 16⁰⁰,

• ŻNIN, pl. Wolności 21,
czwartek 15³⁰ do 16³⁰

ZMIANA LOKALIZACJI

SKLEP MOTORYZACYJNY

z ul. Śniadeckich 12

PRZENIESIONO

na ul. Szkolną 1.

Okazja

dla zmotoryzowanych.

Wyprzedaż części po cenach
hurtowych!

Zapraszamy
od 9⁰⁰ do 17⁰⁰ "Centrum"
Sklep
**KURTKI ZE SKÓRY,
ODZIEŻ ZIMOWA**
Sprzedaż
RATALNA,
bez zyrantów
Marii Bland
Żnin, ul. Śniadeckich 19

POMORSKA GIEŁDA
NIERUCHOMOŚCI

Bydgoszcz, ul. Królowej Jadwigi 18,
tel. (0-52) 45-50-19, 22-90-31 w. 230

poszukuje

na zlecenie N.H. IMMOBILIEN
w Bonn oraz kontrahentów
krajowych

- kamienic
- działek budowlanych
- gospodarstw rolnych
- obiektów przemysłowych

DO KUPNA LUB DZIERŻAWY

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
Jerzy Zieliński Ceny konkurencyjne!

OLEJ NAPĘDOWY

lekki
z atestem

oferuje:

powyżej
2000 l

**DOWÓZ
BEZPŁATNY**

**DOWÓZ
BEZPŁATNY**

OLEJ OPAŁOWY

SPRZEDAŻ WĘGLA NA RATY!

Skład opału, Janowiec Wlkp., ul. Zielona 10.

TEL. 23-397 DO 15⁰⁰, 21-376 PO 15⁰⁰

TEL. KOM. 090-635-534

Pałuckie Centrum
Stomatologiczne
lek. stom. Tomasz Czudźak

88-400 Żnin, pl. Wolności 5

PRZYJĘCIA:
od poniedziałku do piątku od 16⁰⁰ do 21⁰⁰,
soboty od 9⁰⁰ do 14⁰⁰,
REJESTRACJA, INFORMACJA
tel. (0-534) 28-312,
tel. domowy KCYNIA 84-71-59

SOBOTY - RABAT 10%

stomatologia zachowawcza
chirurgia stomatologiczna
ortodoncja - piątki 9⁰⁰ - 11⁰⁰
protezyka - korony, mosty
porcelanowe, protezy szkieletowe
naprawa protez
Rok gwarancji na wypełnienia.

PPHU "Efekt"
oferuje:

PŁYTKI

CERAMICZNE, TERAKOTA

KLEJE, FUGI (import)

Zapraszamy
od 9⁰⁰ do 17⁰⁰
sobota od 9⁰⁰ do 13⁰⁰

Żnin, ul. Jasna 7,
tel. (0-534) 20-475

KASY FISKALNE

ceny od 740 zł

- * kserokopiarki,
- * telefaxy,
- * centrale telefoniczne,
- * programy SYMFONIA

SPRZEDAŻ, PŁACE, FIK.

GDAAX s.c.

85-009 Bydgoszcz, ul. Dworcowa 81,
tel. 21-26-94, tel./fax 21-26-95

AUTORYZOWANY

**SERWIS
OGUMIENIA**
poleca opony

do samochodów:
osobowych, ciężarowych, ciągników
i przyczep ze Stomilu Olsztyn
i TC Dębica.

Specjalna promocja do 30.11.96
na opony zimowe Kormoran
Winter

- bezpłatna wymiana.

Zapraszamy do współpracy firmy.
Szubin, ul. LWP 5,
tel./fax (0-52) 84-36-77

MOT-KOMIS

**NOWOŚĆ: gaz płynny
w nowych
butlach niebieskich**

Czym różni się nowa, niebieska butla
od czerwonej?

Niebieska butla gazowa Shell GAS (propan-
butan 11 kg) w odróżnieniu od czarwonej,
ma zawór zaopatrzony w ogranicznik wypływu
gazu. Spełnia on najwyższe światowe normy
w dziedzinie bezpieczeństwa.

WYBIERZ BEZPIECZEŃSTWO!



dystrybutor
Firma "EKO-GAZ"
SARBINOWO koło Żnina,
tel. (0-534) 21-772

błękitna energia...

Shell GAS

...to Twoje bezpieczeństwo

HURTOWNIA STALI

oferuje w sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- rury czarne i ocynkowane od 3/8 cala
- blachy trapezowe ocynkowane i powlekane, pręty gładkie i żebrwane
- profile zamknięte z Bochni tzw. (rura kwadratowa i prostokątna)
- blachy czarne i ocynkowane
- kątowniki, ceowniki, dwuteowniki g/w
- kątowniki, ceowniki z/g
- płaskowniki
- pręty kwadratowe, teowniki
- piece c.o. węglowe
- 0,8 - 3,0 m² siatka ogrodzeniowa powlekana

OFERTA SPECJALNA

- pręty gładkie:
St 3 S od 800 zł/t,
- pręty żebrwane:
34 GS od 830 zł/t
(przy odbiorze powyżej 3 ton)



G N I E Z N O
UL. REYMONTA 26,
tel. (0-66) 25-10-50 (magazyn) lub
tel. (0-66) 26-56-51 w. 215, 219,
tel./fax (0-66) 25-34-22,
DZIAŁ MARKETINGU 25-34-23

ODDZIAŁY

□ TRZEMESZNO (GS),
al. Niepodległości 2,
tel. (0-533-54) 54-296,
376, 377, 397,

□ ŁÓBŻENICA k/Wyrzyska,
ul. Złota 11 (przy gorzelni),
tel. (0-67) 86-46-11 w. 315,

□ WĄGROWIEC (GS),
ul. Grunwaldzka 30,
tel. (0-67) 62-10-61

**OFERUJEMY DOWÓZ
TOWARU NA MIEJSCE**

BANK SPÓŁDZIELCZY



W ŻNINIE, ul. 700-lecia 41, tel. 20-104, tel./fax 20-435

świadczy usługi w zakresie:

- ✗ udzielania kredytów
- ✗ gromadzenia oszczędności i lokat
- ✗ przeprowadzania rozliczeń gotówkowych i bezgotówkowych
- ✗ innych usług zleconych przez ludność i jednostki gospodarki uspołecznionej

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!



